Nr. 264b. Dnia 24 września. Czwartek. Dnia 12 (24) września 1885 r.

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie k. 3 w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu 27-ym b. m., to jest w niedzielę, obchodzoną będzie nabożeństwem odpustowem w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) pamiątka błogosławionego Ładysława z Gielniowa.

Ładysław lub Władysław, urodzony w Gielniowie, miasteczku dawniej województwa sandomierskiego roku 1440 go z rodziców ubogich, ukończył nauki w akademji krakowskiej. Zagrzany nauką św. Jana Kapistrana, założyciela zakonu księży bernardynów, wstąpił do tego zakonu i osiadł w nowo zbudowanym klasztorze bernardynów w Warszawie. Tu pędził życie surowe, oddany cały modlitwie i umartwieniom ciała, oraz układaniu modlitw i śpiewów nabożnych; wreszcie mianowano go zarządzającym klasztorami zakonu bernardynów w całej Polsce. W wieku podeszłym obrany był przełożonym klasztoru w Warszawie i tu podczas kazania w Wielki piątek nagle zasłabł i wkrótce potem dokonał świątobliwego życia (w r. 1505-ym). Ciało jego znajduje się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) w Warszawie, w osobnej kaplicy obok wielkiego ołtarza.

Przegląd polityczny.

Prasa urzędowa i półurzędowa Austrji, Niemiec i Rosji jednomyślnie potępiła rewolucję rumelijską i udział w niej ks. Aleksandra, uważając takowe za naruszenie traktatu berlińskiego, który stanowi obecnie podstawę prawa narodów. W logicznem następstwie tego potępienia przypuszczaćby należało, iż ze strony tych mocarstw nie będzie stawianą Turcji przeszkoda, jeżeli coprędzej wyszle swe bataljony do Rumelji, aby bez zwłoki obalić dzieło rewolucji i przywrócić prawny porządek rzeczy.

Położenie sprawy tak się bowiem przedstawia: Jeżeli Turcja zaniecha w obecnej chwili szybkiej i zdecydowanej akcji, natenczas dowiedzie przed Europą zupełnego wyczerpania swych sił państwowych i uprawni mocarstwa do ostatecznego rozsypania w gruzy tej politycznej rudery. Ludność Macedonji i Albanji, widząc, że dosyć jest stworzyć fakt dokonany, aby zwyciężyć, nie będzie leniła się dalej z urzeczywistnieniem swych aspiracyj narodowych; wyjarzmienie się tych prowincyj z pod panowania tureckiego musiałoby w takim razie przyjść do skutku o wiele prędzej, niż jakikolwiek zwolennik wyswobodzenia się ludów bałkańskich z pod władzy tureckiej mógł zamarzyć. Wszelka zwłoka w sprężystej akcji tureckiej mnoży widoki powodzenia jej przeciwników. W takim razie wojna trwałaby krótko; niepodobna bowiem przypuścić, aby Turcja nie mogła dać sobie rady z ruchem bułgarsko-rumelijskim.

Dotąd wszelako wiemy tylko o tem, że W. Porta rozesłała do mocarstw protest przeciw zamachowi stanu w Rumelji. Przypuszczać przeto można, iż ze strony dyplomatycznej udzielono jej wskazówek, aby wstrzymała się z wysłaniem wojska. Myśl konferencji europejskiej w sprawie rumelijskiej została podniesioną: znaczy ona tyle, co zgodzenie się mocarstw w zasadzie na fakt dokonany i szukanie sposobu dyplomatycznego, aby takowy zarejestrować w księgach obowiązującego prawa narodów. O ile przeto mocarstwa zaskoczone zostały wypadkami z d. 18-go b. m., zaszłemi w Filipopolu, to dopiero będzie musiało pokazać się z dalszego stanowiska tychże wobec dzieła rewolucyjnego.

Pewien wschodniorumelijski mąż stanu tak się wyraził przed kilkoma dniami do publicysty berlińskiego:

„Zjednoczenie Bułgarji z Rumelją nie było z pewnością przedmiotem rozmów w Kromieryżu; w przeciwnym razie dokonanie dzieła odłożonoby na później, aby zatrzeć prawdopodobieństwo związku. Zresztą jednak sądzę, że fakta dokonane zyskują zwykle prawo dla siebie i że Europa oddawna niezwykłą jest do cofania podobnych faktów na półwyspie bałkańskim, do gwałtownego odzierania chrześcjan tamtejszych z osiągniętych korzyści."

Druga część tej argumentacji wydaje nam się niezwykle trafną.

O stanie obecnym Bułgarji i Rumelji Wschodniej podają pisma zagraniczne następujące szczegóły polityczno-etnograficznej natury:

„Prowincja nazwana Rumelją wschodnią, została utworzoną na zasadzie artykułu 13-go traktatu berlińskiego z r. 1878-go. Znajduje się ona pod bezpośredniem politycznem i wojskowem zwierzchnictwem sułtana, lecz została jej zapewnioną autonomja administracyjna i ustanowiony został jeneralny gubernator chrześcjanin, którego funkcje urzędowe trwają lat pięć. Stanowisko to zajmował przedtem Aleko-basza, a po nim aż do najświeższej rewolucji Gawril-basza Chrestowicz.

Według brzmienia artykułów 15 i 17-go traktatu berlińskiego, miał sułtan prawo, celem obrony prowincyj, zakładać u granic jej obwarowania i utrzymywać swoje załogi. Postanowienia te jednak nie były nigdy wykonane. Dla utrzymania porządku wewnątrz utworzono żandarmerję i milicję prowincjonalną. Według brzmienia artykułu 16-go, miał gubernator jeneralny prawo wzywać dla obrony prowincyj wojska otomańskie, ale w takim razie była W. Porta obowiązaną zawiadomić o tem, jakoteż o pobudkach wysłania wojsk tureckich, reprezentantów mocarstw w Konstantynopolu.

Według konstytucji z r. 1879-go, składającej się 15-tu rozdziałów a 495-iu artykułów, prawodawstwo powierzone zostało jedynej izbie, tak zwanemu zgromadzeniu prowincjonalnemu. Składa się ono z dziewięciu urzędowych reprezentantów, najwyższych dygnitarzy kościoła i stanu sędziowskiego, tudzież z 36-iu wybieranych a 10-iu mianowanych posłów. Zgromadzenie narodowe miało zbierać się co roku w drugi poniedziałek miesiąca października.

Rumelja wschodnia zajmuje obszar 35,901 kilometrów kwadratowych a ludność jej wynosi 815,946 głów. Narodowość bułgarska przeważa, bułgarów bowiem jest 573,560, turków 174,700, greków 42,654, cyganów 19,549, armeńczyków 1,306 i żydów 4,177. Gdy księstwo Bułgarji zajmuje obszaru 63,972 kilometrów kwadratowych i liczy 2,007,919

ARTYSTYCZNA PARA.

OBRAZEK MIEJSKI

napisał

Or—ot.

Zauważyliście zapewne w falandze śpiewaków, grajków i deklamatorów ulicznych, zalewających bruki Warszawy, artystyczną parę, składającą się z dwóch siwowłosych, pochylonych staruszków.

Wyróżniali się oni wśród rzeszy współtowarzyszów swoich odzieniem, które stanowiła długa, rzadko dziś już w mieście spotykana kapota, poczciwemi, dobrodusznemi twarzami, a wreszcie niczem niezachwianą wzajemną przyjaźnią, która od lat Bóg wie ilu trwała niepokalana.

Instrumentem, na którym popisywali się starcy, zarabiając w ten sposób na życie, były skrzypce.

Liche one były te skrzypki, małe, lipowe, o strunach powiązanych sznurkami, cichym i fałszywym głosie.

Jednak pomimo wad swoich cieszyły się, zarówno jak właściciele ich, zupełnem uznaniem wśród staromiejskiej dzielnicy, której podwórka były popisową estradą siwowłosych „artystów".

Roje ulicznych malców ciągnęły za starcami od domu do domu, od podwórza do podwórza, zawsze i wszędzie z jednakim zachwytem przysłuchując się wypływającym z pod ich smyczków melodjom.

Zachwyt ten dobrze świadczący o artystycznych upodobaniach łobuzów, często niestety przerywany bywał stentorowym głosem korpulentnej „pani majstrowej" lub kułakiem. Wtedy skarcony w sposób tak niezgodny z najelementarniejszemi prawidłami delikatności chłopak, smutnym wzrokiem żegnał muzyków i galerję i biegł w podskokach za swoją chlebodawczynią, potrącając spotykanych po drodze żydków i w nader pierwotny sposób manifestując swoją nienawiść ku plecami do niego zwróconej majstrowej.

A staruszkowie grali sobie dalej.

Tylko że polki, walce, kontredanse i kadryle tak nędznie wykonywane były i tak pokaleczone wypływały z pod palców staruszków, że doprawdy muzyką nazwać tego się nie godzi.

Jedną tylko rzecz z całego swego repertuaru grali, powiedzieć można, świetnie.

Była to melodja, pod wrażeniem której twarze słuchaczów pokrywały się rumieńcem, oczy dziwnym blaskiem jaśniały, nogi mimowolnie uderzały do taktu, a usta składały się do słów znanej piosenki.

A muzykanci?

Ruchy ich traciły zwykłą swoją powolność, czoła rozpogadzały się, drżące ze wzruszenia ręce szybko przesuwały smyczkiem po strunach i grali, grali od ucha, a w piersiach czuli młodość i siłę i szczęście minione.

Krótko to trwało, chwilę ledwie jedną i znów oczy grajków gasły, ruchy stawały się ociężałe, jak przedtem a twarze przybierały wyraz obojętny, smutny.

A w czapki zdjęte przed zagraniem ostatniego „kawałka", przez uszanowanie widocznie dla tej pamiątki lat dawnych, dwa i trzygroszniaki sypały się gradem.

Nawet obdarty, zasmolony terminator szewcki wydobywał z kieszeni cały swój majątek—wytartą piątkę i z zaparciem się siebie, zapominając o papierosach i makagigach, rzucał ją do zniszczonej czapki któregokolwiek ze staruszków.

I koncerta te powtarzały się na każdem podwórku, na każdem podwórku muzykanci grali walce, polki, kontredanse i najulubieńszą swoją i słuchaczów melodję.

A po całodziennej wędrówce, późnym wieczorem wracali do domku, położonego na jednej z bardziej odległych uliczek powiśla, gdzie mieli wspólną, małą izdebkę.

Izdebka ta była uboga, niska, o jednem okienku, ale czysta i miła.

Na ścianach wisiały obrazy świętych, ustrojone wielkanocnemi palmami; stara komoda, trzy stołki i dwa tapczany stanowiły skromne umeblowanie mieszkanka.

Tu dopiero starcy, usiadłszy przy oknie, odpoczywali zmęczeni i powoli, powoli przypominali czasy odległe i często źrenice ich nabrzmiewały łzami, a piersi wznosiły się westchnieniem.

Gdzież bo oni nie byli, Boże drogi! W Hiszpanji i we Włoszech, w śnieżnych stepach Rosji i na San-Domingo, a z każdego kraju pamiątkę jakąś na ciele wynieśli.

I stawał im w tych wieczornych gawędach przed oczy „mały kapral" w szarym swym surducie, na siwym koniu, z wzniesioną ręką, na czole zwycięskich hufców.

I przypominali ten mroźny, zimowy poranek, kiedy na pobojowisku, usłanem trupami koni i ludzi, przypięto im do piersi krzyże zasługi.

Te krzyżyki złote leżą w pudełeczkach aksamitem wyłożonych, czyszczone starannie przez staruszków, zachowały połysk dawniejszy, a czasy owe gdzie? A młodość? A siły stracone?...

I tak rozmawiając, marząc napoły, siedzieli do późna.

A za okienkiem widniał brzeg rzeki, Wisła toczyła mętne wody swoje, osrebrzone blaskiem księżyca, co wypłynął na niebo, niby tarcza jasna; hen, hen daleko migały światełka na tratwach i przypływała na fali żałosna nuta flisackiej piosenki.

A z przeciwnej strony huczało miasto, wrzało gwarem, turkotem dorożek i tym głosem tłumów, co przypomina mruczenie dzikiego zwierza.

głów ludności, więc nowe państwo bułgarskie zajmowałoby, gdyby unja przyszła do skutku, obszar 99,873 kilometrów kwadratowych z ludnością wynoszącą 2,823,865 głów.

Jeżeli książę Bułgarji wydał rozkaz uruchomienia swojej armji, to w razie okupacji Rumelji posiadać będzie 24 bataljonów, 9 szwadronów i 12 bateryj artylerji z 96 działami. Milicja Rumelji wschodniej składa się z 12 bataljonów, ponieważ jednak służą w niej i mahometanie, przeto zwolennicy zjednoczenia nie mogą bezwarunkowo na nią liczyć. Sułtan dla obrony swoich praw zwierzchniczych posiada w pogotowiu dwa korpusy, jeden w Konstantynopolu, a drugi w Adrjanopolu. Każdy z tych korpusów składa się z dwóch dywizyj, które liczą 28 bataljonów piechoty, 24 szwadronów kawalerji i 12 bateryj artylerji.

Skoroby się przeto W. Porta zdecydowała nie dopuścić do zjednoczenia i wystąpić przeciw niemu zbrojnie, to miałaby w pierwszej zaraz chwili 56 bataljonów piechoty, 48 szwadronów kawalerji i 24 bateryj artylerji, które mogłyby wkroczyć do Rumelji wschodniej. Oprócz tej siły, mogłaby W. Porta wysłać i trzeci swój korpus, macedoński z Monasteru w Bitolji. Wojska w ogóle nie brakłoby W. Porcie, gdyż po świeżej reorganizacji posiada jeszcze w Azji cztery korpusy.

Br. Z.

„Ucisk prusko-polski i zbliżenie rosyjsko-polskie."

Pod powyższym tytułem gazeta *Nowoje wremja* zamieściła artykuł, dotykający niektórych bieżących i żywotnych dla nas spraw i kwestyj. Ze względu więc na interes, jaki dla nas przedstawia ten wyraz opinji społeczeństwa rosyjskiego, podajemy tu rzeczony artykuł w całości.

Oto co w nim czytamy:

„W miarę zbliżania się ostatecznego terminu (1-go października), naznaczonego do wydalenia się z Prus wychodźców polskich, kwestja ta coraz bardziej ogarnia prasę polską, a po części nawet i niemiecką— wpośród tej ostatniej dają się słyszeć głosy zaniepokojenia, a jednocześnie w polskich szeregach powiększa się rozdrażnienie, które także już znalazło odgłos w życiu praktycznem.

Gazety przytaczają przykłady represalij polskich przeciw niemcom, wyłącznie z prywatnej inicjatywy pod wpływem ogarniającego wszystkich oburzenia. Pierwszy objaw, mianowicie podanie pomocy powracającym z Prus polakom przez dostarczenie im posad, pracy itp., pociąga za sobą odpowiednie czyny represyjnego przeciw niemcom charakteru. Przybywający potrzebują miejsc: cóż naturalniejszego nad oddanie im tych, które dotychczas zajmowali niemcy? I oto według doniesienia gazet, lubelscy właściciele ziemscy wydalili ze swoich majętności cudzoziemców (tj. niemców) nawet przed upływem terminów kontraktowych, a ich miejsca oddali swoim rodakom, którzy wrócili z Prus. Przemysłowcy warszawscy zerwali wszelkie stosunki z fabrykantami niemieckimi i przenieśli się z wszelkiemi robionemi dotychczas wielkiemi obstalunkami maszyn itp. do innych zagranicznych, np. francuskich fabrykantów. Według słów jednej korespondencji z Warszawy, położenie licznych robotników niemieckich w Królestwie Polskiem staje się trudnem.

Słowem tedy społeczeństwo polskie ogarnia dawno niebywałe ożywienie, tem zwłaszcza charakterystyczniejsze, że sądząc z pewnych w części już wyżej wzmiankowanych objawów, jednocześnie otwierają się oczy inteligencji polskiej na bezcelowość opozycji przeciw Rosji i na prawdziwy, wytępiający charakter stosunku niemców względem narodowości polskiej. Tak zagraniczne jak i warszawskie gazety polskie poświęciły tym ważnym pod względem kulturalnym wypadkom artykuły programowe, w których powołują do pokojowego ale energicznego odpierania przemocy niemieckiej. Praktyczna, anegdotyczna strona rugów pruskich przepełniona jest przykładami niekiedy istotnie uderzającemi: to opowiadają o jakiejś 75-letniej staruszce lub o studencie, którzy niewiadomo czemu byli niedogodni prusakom, to znów drukują list polaka wyznania ewangelickiego, noszącego niemieckie nazwisko, który posiadał najlegalniejszy paszport rosyjski i zajmował posadę w jednej z celniejszych firm handlowych w Królewcu, a pomimo to wszystko otrzymał rozkaz wydalenia z Prus. Słowem nie ma wyjątku ani dla wieku, ani dla profesji, ani dla wyznania.

Oceniając krytycznie sposoby radykalnego przeciwdziałania w granicach Rosji najazdowi niemieckiemu, pomienione gazety zamieszczają u siebie z sympatycznemi komentarzami memorjał przedstawiony jeszcze w kwietniu r. b. przez hr. Łubieńskiego i p. Wiesiołowskiego Towarzystwu popierania przemysłu i handlu, ażeby nie dozwalać zagranicznym fabrykantom zalewać Rosji dyrektorami, inżenierami, technikami i robotnikami, ażeby każdy fabrykant werbował robotników zpośród poddanych rosyjskich, z liczby których powinny także być osoby zarządzające fabrykami, jako odpowiedzialne wobec rządu i społeczeństwa, czyli innemi słowy, „„aby stworzyć tamę przeciw wciąż wzmagającej się fali niemieckiej"", jak reasumuje jedna z gazet warszawskich, która poświęciła energiczny artykuł tej kwestji. Nie tai ona przed sobą trudności rozpoczętej przeciwko niemcom walki np. co do takich fabryk i warsztatów, gdzie jeszcze nie ma dostatecznej liczby doświadczonych robotników krajowców. Konieczność tolerowania cudzoziemców, nawet po obecnem podniesieniu ducha narodowego, przypomina jeszcze potrzebę jaknajrychlejszego wytworzenia dostatecznej liczby własnych robotników we wszystkich gałęziach przemysłu, a tu wiele znaczy poparcie samych czyniących obstalunki—tak, dodamy od siebie—i staranie samych robotników o nieobniżenie swojej wartości wobec przybyszów pod względem dobroci roboty. Inaczej uniesienie chwilowe uspokoi się i niemcy, dzięki swojej umiejętności, będą znów dalej gospodarowali.

W rezultacie zaś przychodzi się do czegoś całkiem niespodziewanego: do wyrażenia wdzięczności kanclerzowi niemieckiemu za politykę rozbudzającą wzajemne uczucia pokrewieństwa polaków i rosjan. Prawie zupełna jednomyślność prasy rosyjskiej w sprawie rugów z Pruss poddanych rosyjskich była przez wspomnione gazety polskie zaznaczona z sympatją i uznaniem, jako poparcie do ekonomicznej i społecznej antiniemieckiej walki, jako „„siła jednocząca na polu idei słowiańskiej"".

Nie ma nic bardziej pożądanego nad przedłużenie i utrwalenie takiego dotychczas niezmiernie rzadkiego wzajemnego usposobienia. Niemcom przyznać wypadnie niemałą zasługę, jeżeli choćby nawet i wbrew swojej woli przyczynią się do umocnienia pobratymczych polsko-rosyjskich stosunków. Korzystali oni bardzo zręcznie z nieskończonych sporów i niesnasek między temi dwoma przodującemi gałęziami słowiańszczyzny wschodniej. Rosjanie prócz tego mają powód do niezadowolenia ze swoich niemieckich sąsiadów z powodu najnowszych stosunków nadbałtyckich. Ale przedewszystkiem potrzeba, aby dobrze składającym się warunkom stosunków rosyjsko-polskich odpowiadał tak z jednej jak z drugiej strony pozytywny sposób postępowania.

Nie wychodząc ze sfery ekonomicznej, wskażemy tu nieustanne wyprzedawanie ziemi przez polskich właścicieli kolonistom niemieckim, zwrócimy dalej uwagę na zakładanie przez zagranicznych kapitalistów nowych fabryk w granicach Królestwa Polskiego z tak wielkim przewidywanym napływem do nich zagranicznych robotników, że robotnikom poddanym rosyjskim nie pozostanie nic — jak nie już konkurować, ale chyba tylko marzyć o możności otrzymania roboty w tych niemieckich zakładach. Podobny wypadek ma miejsce z fabryką maszyn parowych w Sosnowicach, jeżeli mamy wierzyć doniesieniom pism warszawskich. Taki, wzięty z naturalnego gruntu, przykład dowodzi, jak wiele pozostaje jeszcze do życzenia wzajemnych ustępstw i ofiar, tak z rosyjskiej jak i z polskiej strony, dla przeciwdziałania żywiołowi niemieckiemu, a tem samem do utrwalenia wzajemnych stosunków."

Wyścigi wileńskie.

Wilno 23-go września.

Przy niezbyt sprzyjającej pogodzie, co chwila przerywanej deszczem, odbyły się w dniu wczorajszym drugie i ostatnie w r. b. wyścigi w Wilnie.

Z powodu też złego stanu atmosfery, nieznaczna tylko zebrała się garstka publiczności.

Pewnego dnia jeden ze staruszków wyszedł bardzo wcześnie, podczas kiedy drugi spał jeszcze i wrócił uradowany, z uśmiechem na twarzy i rozpłomienionem czołem.

— Wiesz stary—rzekł do kolegi — mam miejsce, będę grywał co wieczór w ogródku na rogu.

Towarzysz spojrzał na niego smutnym wzrokiem.

— A jak chcesz—szepnął—ja z tobą tam chodzić nie będę.

I odtąd jeden ze staruszków chodził co wieczór do ogródka na rogu, przygrywać spragnionym walców piwoszom, a drugi siadywał samotny u okna i marzył, patrząc na fale wiślane i słuchał smutnej flisackiej piosenki.

Mijały tygodnie i miesiące, a każdy tydzień nową zmarszczkę przynosił, a z każdym miesiącem ciała staruszków słabły, jak słabnie nawet dąb wyniosły, kiedy go brzemię wieku przygniecie.

Oni dębami nie byli, to też szybko zbliżali się do grobu.

Pewnego dnia zaszedł smutny bardzo wypadek. Staruszek grywający w ogródku wrócił do domu... pijany.

Kolega spojrzał na niego tylko i w głos się rozpłakał.

Po tym pamiętnym wieczorze znów biegły dni jak dawniej, tylko przyjaźń staruszków oziębiła się znacznie.

Aż po jakimś czasie ogródkowy muzykant znów wrócił do domu nietrzeźwy i odtąd już rozpił się na dobre.

I raz wyszedłszy wieczorem, jak zwykle, nie pokazał się więcej.

W izdebce został jeden staruszek tylko smutny, znękany i słaby bardziej niż kiedykolwiek.

Sam już teraz chodził po podwórkach i grywał polki, kontredanse i ową uroczą melodję, ale twarz nie rozpogadzała mu się, jak dawniej, wzdychał tylko i oko zwracał na stronę, jakby szukając kogoś.

I mieszkańcy staromiejskiej dzielnicy dziwili się, że staruszek sam wędruje po ulicach. Oni tak przywykli widzieć ich razem.

Mniej teraz zarabiał. Dla niezamożnych rzemieślników, którzy go zwykle obdarzali, nastały czasy ciężkie. Nie pora było myśleć o muzyce, często wracał do domu bez grosza, nędza zajrzała mu w oczy.

Pewnego ranka uczuł się tak osłabiony, iż nie był w stanie zwlec się z posłania.

Leżał kilka tygodni. Sąsiadka, wyrobnica poczciwa, z łaski przynosiła mu codzień, to łyżkę strawy jakiejkolwiek, to chleba kawałek.

Wreszcie uczuł staruszek, iż śmierć się zbliża.

Wieczór był dziwnie piękny, jesienny, zachodzące słońce rzucało czerwone blaski na fale wiślane i na dachy domostw, wróble świergotały wesoło, w powietrzu czuć było zapach łąk i pól zarzecznych.

Przyroda żegnała królewnę wiosnę, żegnała uśmiechem ostatnim, poważnym, pięknym.

Staruszek podparł głowę na ręku i patrzył na te fale i na widniejące na przeciwległym brzegu drzewa i krzaki i słuchał świergotu wróbli i tajemniczego szeptu wieczora.

Niebo przybrało z jednej strony barwę krwawo-czerwoną, a z drugiej seledynowo-szarą; maleńkie, srebrne gwiazdki zaczęły przebłyskiwać na jaśniejszej jego połowie.

I w końcu krąg słońca zagasł i utonął w nurtach Wisły, na strop błękitny wypłynął księżyc.

O czem staruszek myślał, trudno odgadnąć; może o minionem szczęściu, może o towarzyszu starym, a może o tem życiu przyszłem, które na niego czekało.

Na wieżycy oddalonego kościoła uderzył zegar, głowa muzyka opadła ciężko na piersi, na twarzy zastygł uśmiech ostatni.

W dwa dni później ubogi, jednokonny karawan wiózł niemalowaną trumnę, w której leżało ciało staruszka.

Wieczór był posępny, jesień-figlarka, jakby mszcząc się za kilka dni pięknych, huczała wiatrem i deszczem zalewała ulice.

Na rogu stał ze skrzypkami pod pachą zgarbiony starzec; podarta kapota źle osłaniała wychudłe członki, oczy nienaturalnym blaskiem świeciły.

Ujrzawszy kundukt zeszedł z trotuaru i począł iść za karawanem, szepcząc:

— Jak się masz stary? Już!? Do apelu-ś stanął? A mnie wypędzili z miejsca, wypędzili...

Umarłeś, hę? A ja dzisiaj za twoje zdrowie piłem, dopiero stara Maciejowa powiedziała mi, żeś skończył.

Czy ty się gniewasz na mnie sztaruszku, co?...

I tak gawędząc z trumną, szedł za karawanem, aż stanęli wreszcie przed bramą cmentarną.

Grabarze wzięli trumnę na ramiona, ponieśli do świeżo wykopanego dołu i zmówiwszy pacierz, poczęli sypać bryły piasku do grobu.

Za kilka chwil nad zmarłym wzniosła się szeroka mogiła.

Ludzie cmentarni odeszli, został tylko muzykant.

— Hej, hej, stary — szeptał — dobrze ci tu, dobrze, lepiej niż mnie na świecie, deszcz pada, wiatr wieje, a tam w ziemi cicho, cicho...

Śpij, śpij stary, śpij, zagram ci do snu „naszego", będziesz sobie drzemał spokojnie...

I usiadłszy na świeżej mogile, wziął skrzypki do ręki i smyczkiem pociągnął po strunach.

I wesoła melodja wypłynęła z pod palców staruszka dzielnie i pięknie jak nigdy.

A na cmentarzu jęczał wiatr i z szelestem wstrząsał zeschłych drzew gałęźmi, deszcz potokami spływał z nieba i ciemno było i straszno.

I w tym posępnym hymnie przyrody przejawiała się, przycichając na chwilę, to znów z podwójną dźwięcząc siłą stara, urocza melodja...

Z ostatniej chwili.

Pester Lloyd pisze z wysokiego źródła: „Siły Turcji wystarczyłyby do obalenia porządku rzeczy, wytworzonego przez zamach stanu z d. 18-go b. m.; sprawa jej wszakże jest sprawą całej Europy. Szczęściem usposobienie wszystkich mocarstw w tej chwili jest tak pokojowem i czcią dla traktatów przejętem, iż oddziałania wypadków rumelijskich na położenie i stosunki Europy obawiać się nie należy. Zarazem jednak i wola zbiorowa Europy tak jest potężną, że wobec niej nie ostoją się samowolne kroki śmiałych politycznych awanturników. Tak przeto zapaleńcy bułgarscy będą musieli niebawem cofnąć kroki, które nierozważnie uczynili. Książę Aleksander niedługo będzie cieszył się uzurpowanym, Europie nieznanym tytułem „księcia Bułgarji Północnej i Południowej."

Nord. allg. Ztg powiada: „Unja bułgarska istnieje jako fakt, wisi jednak jako taki w powietrzu, ponieważ brak jej wszelakiej prawnopolitycznej podstawy."

Z Paryża donoszą, iż W. Porta wyszle swe wojska przedewszystkiem do Macedonji, aby przeszkodzić wybuchowi rozruchów tamże. Mocarstwa najbardziej interesowane objawiają chęć występowania zbiorowego.

Temps donosi, że do Macedonji przybyła wielka liczba emisarjuszów z Bułgarji, celem podżegania ludności do rokoszu.

Pokrok donoszi z Filipopola, że otoczenie tego miasta podobnem jest do olbrzymiego obozowiska; ustawicznie napływają nowe siły. Książę Aleksander przebył Szypkę konno na czele oddziału kawalerji.

Z Belgradu donoszą, iż bataljony stojące załogą w Niszu, Aleksinaczu, Kurszumlju i okolicy, otrzymały rozkaz udania się na granicę Macedonji i Starej Serbji.

Times donosi, iż w Petersburgu panuje przekonanie, że Turcja powinna niezwłocznie zaprosić mocarstwa na konferencję. Złożenie z tronu ks. Aleksandra byłoby zapewne pierwszym krokiem jej.

Z Wenecji donoszą, iż podkomorzy dworu pruskiego, ks. Falkonieri, doręczył bawiącemu tamże ks. Fryderykowi Karolowi Leopoldowi adres podpisany przez księżnę Falconieri-Carpegna tudzież wiele dam polskich, proszący o uwolnienie Kraszewskiego. Książę przyjął adres życzliwie i przyrzekł uczynić, co będzie w jego mocy.

Temps ogłasza interesujące odkrycie, że na dzień 25-ty b. m. przygotowywano w Hiszpanji powstanie. Twórcami planu mieli być emigranci, których w Portugalji internowano.

Od dnia 6-go sierpnia zachorowało we Włoszech na cholerę osób 1,339, zmarło 820. Dnia 21-go b. m. w Palermie zmarło osób 6, w Padwie 2. Tegoż dnia zmarło w Hiszpanji osób 216.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 24-go września.—Nocy dzisiejszej zmarł tu jeden z najzacniejszych i najzasłużeńszych obywateli kraju, członek wydziału krajowego, poseł sejmowy, Walerjan Podlewski. Żal powszechny.

Wiedeń 24-go września. — Dr Rappaport złożył mandat do rady państwa z krakowskiej izby handlowej. Klub galicyjski wybrał dra Grocholskiego na przewodniczącego, Mochnackiego i Jasińskiego na sekretarzów i przyjął do swego łona posła ze Szląska, Świeżego. Grocholski, Chrzanowski i Abrahamowicz wykazywali na pierwszem posiedzeniu klubu, iż rząd nie uczynił zadość najżywotniejszym i uprawnionym żądaniom Galicji.

Zamach stanu w Rumelji.

Lwów 24-go września.—Do tutejszej komendy jeneralnej nadszedł rozkaz pogotowia i wymarszu dla kilku pułków, stojących tu załogą. Częściowa mobilizacja armji austrjackiej jest oczekiwaną.

Wiedeń 24-go września. — *Tageblatt* potwierdza wiadomość, że król Milan serbski zaproponował Rumunji i Grecji zawarcie przymierza zaczepno-odpornego.

Wiedeń 24-go września. — Dotąd mocarstwa nie powzięły ani pojedyńczo ani zbiorowo żadnego postanowienia w sprawie rumelijskiej. Cofnięcie faktów dokonanych okazuje się wszakże niemożebnem; w takim razie bowiem zapanowałaby ogólna anarchja na półwyspie bałkańskim. Zlokalizowanie zaś kwestji umożliwi jej uśmierzenie. Pochód wojsk tureckich ku Rumelji, a nawet wymiana kilku strzałów byłyby tylko demonstracją, celem zawarowania praw W. Porty, nie wywołałyby zaś powszechnej wojny. Armja serbska jest pełną zapału, spodziewa się bowiem przyłączenia Macedonji do Serbji.

Wiedeń 24-go września.—W tutejszych kołach urzędowych panuje przekonanie, iż za kilka miesięcy nastąpi marsz armji austrjackiej do Salonik.

Budapeszt 24-go września. — Przejechało tędy grono studentów czeskich, udających się do Filipopola, celem wstąpienia do tworzącego się tamże legjonu.

Londyn 24-go września. — Do *Standarda* telegrafują z Filipopola: Konsulat angielski otrzymał depeszę, dającą do zrozumienia, iż wojsko tureckie nie wkroczy do Rumelji. Konsul odbył długą konferencję z księciem Aleksandrem, poczem udał się do Konstantynopola, aby wspólnie z ambasadorami rozważyć kwestję unji bułgarsko-rumelijskiej, którą uważa za nieuniknioną wobec jednomyślnej woli ludu.

Londyn 24-go września. — *Times* powiada, iż mocarstwa wywrą energiczny nacisk na Turcję, aby przyjęła kompromis. Zaleca on bezpośrednie porozumienie się pomiędzy sułtanem i ks. Aleksandrem, które mocarstwa zatwierdziłyby następnie.

(Ajencja północna.)

Wieden 24-go września. — W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż wzburzenie umysłów w Grecji i innych państwach półwyspu bałkańskiego skłoni mocarstwa do pokojowego traktowania kwestji rumelijskiej.

Bukareszt 24-go września. — Pogłoskom o zamierzonej mobilizacji armji rumuńskiej urzędownie zaprzeczono.

Petersburg 24-go września.—*Petersburskija wiedomosti* dowiadują się, iż książę Aleksander bułgarski podczas ostatniego swego pobytu w Francensbadzie zapewnił p. Giersa o swojej nieograniczonej uległości dla Rosji, tudzież o szczerej gotowości niepodejmowania żadnego kroku bez jej przyzwolenia. Gdy wszelako wpływ Karawełowa wziął górę nad pokojowemi zamiarami i przyrzeczeniami księcia, *Petersburskija wiedomosti* ostrzegają przed tendencyjnemi zapewnieniami, iż naród bułgarski liczyć może na poparcie i pomoc Rosji.

Petersburg 24-go września. — *Nowosti* donoszą z Filipopola, iż wzgórza otaczające to miasto i ciągnące się do Chaskiöi są silnie fortyfikowane.

Petersburg 24-go września.—Uczęszczający do tutejszej wojskowej akademji inżeniersko-artyleryjskiej oficerowie milicji rumelijskiej odjechali do Filipopola. Słychać, iż wielu zamieszkałych tutaj bułgarów wraca niezwłocznie do ojczyzny, celem wstąpienia tamże do szeregów armji narodowej.

Petersburg 24-go września.—Poseł niemiecki przy dworze rosyjskim, jenerał Schweinitz, który otrzymał urlop, pozostaje w Petersburgu do czasu wyjaśnienia się położenia, spowodowanego przewrotem zaszłym w Filipopolu.

Paryż 24-go września. — Według wiadomości nadeszłych z Chin, nieopodal od granicy Tonkinu wymordowano mnóstwo chrześcjan, a w tej liczbie niemałą liczbę mniszek francuskich. Jenerał Courcy rozporządza zbyt małemi siłami, aby mógł uczynić zadość prośbie o pomoc.

Petersburg 24-go września.—Poseł rosyjski przy dworze niemieckim, hr. Szuwałow, powraca w tym tygodniu na swoje stanowisko do Berlina. Poseł turecki, który niedawno wyjechał na urlop, powraca w tym tygodniu do Petersburga.

Petersburg 24-go września.— Hr. Szuwałow, poseł przy dworze niemieckim, został obdarowany brylantowemi oznakami orderu św. Aleksandra Newskiego.

Petersburg 24-go września.— Zapowiadają powrót ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja na dzień 20-ty września. Wkrótce także spodziewany jest przyjazd ministra wojny.

Petersburg 24-go września.— Dzienniki donoszą, że minister dóbr państwa uznał za możliwe oddać budowę naftociągu od Baku do Batumu prywatnemu towarzystwu.

Z sali sądowej.

Na wędkę pozorów.

Przed kratkami sądowemi odsłaniają się częstokroć ciekawe tajemnice.

Oto świeżo, naprzykład, pani, dajmy na to X., złożyła do sądu okręgowego podanie z prośbą o udzielenie jej prawa do działań sądowych bez asystencji męża, jako niewiadomego z pobytu.

Przy tej sposobności zakomunikowano nam niezwykłe zaiste i nader interesujące dzieje zamążpójścia tak samej petentki, jako też jej rodzonej siostry, pani Y.

Obiedwie te panie mają obecnie lat około...

A przepraszam... wobec dam, metryki na bok.

Dla ciekawości czytelnika dość będzie, gdy powiem natomiast, że w epoce, w której sięga opowieść niniejsza, to jest kilkanaście lat temu, bohaterki nasze były świeżo upieczonemi „pannami na wydaniu".

Zamożność państwa J. pozwalała mniemać, iż w roli tej córki ich niedługo występować będą, gdyż im na aspirantach do „porwania sabinek" nie zbraknie.

W istocie zjawili się oni niebawem.

Byli to dwaj młodzieńcy, pochodzący pono aż z drugiego krańca Królestwa, którzy znajomość swą z państwem J. zawdzięczali jakiemuś „szczęśliwemu trafowi".

„Przyszli, ujrzeli i pokochali..."

Tym cezarowskim stylem skreślić możemy w danym razie dzieje serca, a raczej czworga serc, gdyż jeśli obadwaj goście z dalekich stron wkrótce po rozpoczęciu swych odwiedzin w domu pp. J. ujawnili gorące zainteresowanie się wdziękami ich córek, to i te ostatnie również żywą dla nich zdradzały wzajemność.

Bo też konkurenci byli ludźmi pełnymi elegancji i sympatyczni wielce, a o zamożności ich ani wątpić nie było można, ze względu na iście pańską hojność w wydatkach.

Zresztą z własnych ich ust słyszano od czasu do czasu skromną wzmiankę o tem, iż są we dwóch właścicielami pięknych dóbr nad granicą pruską.

Ale: *Quis scit* co za górą? — mawiała sobie „przezorna mama"—tembardziej, że w okolicy owej, w której mieściły się dobra obu młodzieńców, pp. J. nie mieli żadnych zgoła znajomości towarzyskich.

Wątpliwości te usunęli grzecznie i zręcznie panowie X. i Y., zapraszając państwa J. w odwiedziny do swego majątku.

Nagrodą tej długiej i mozolnej podróży było wytworne przyjęcie w pięknym pałacu, w którym nie brakło kosztownych sprzętów i licznej sług czeredy.

Z oględzin budowli i gospodarstwa pan J., jako znawca, wyniósł nader pochlebne wyobrażenie o majątkowej powadze przyszłych swych zięciów, a wrażenie to zatarło do reszty i pewną wątpliwość, wywołaną poprzednio cudzoziemskiem brzmieniem ich nazwisk.

Teraz więc nie było już co się wahać dłużej i gdy obaj konkurenci, uczuwszy pewny grunt pod nogami, złożyli niebawem u stóp swych bogdanek stanowcze wyznanie dozgonnej miłości, panienki, utrwalone w swych sentymentach przez szczęśliwą mamę, bynajmniej nie myślały o arbuzach i czarnej polewce...

Odbyły się tedy zaręczyny, a potem dwa śluby, a potem... wypłata posagów.

Papa nie stawiał w tym względzie żadnych trudności, bo któżby sprzeciwiać się śmiał dziedzicom takiej magnackiej fortuny.

Były też to w istocie magnackie dobra, tylko...

Tylko, jak się wkrótce pokazało, niestety, nazwisko dziedziców tego majątku brzmiało całkiem odmiennie, a nasi dwaj szczęśliwi mężulkowie byli tam jeno... lokajami.

Całoroczny pobyt państwa za granicą pozwolił dwom sprytnym i zuchwałym lokajom w porozumieniu z resztą zapłaconej służby, odegrać rolę panów... zupełnie jak... w „Życiu paryskiem".

Tylko, że tu komedja zakończyła się niedolą dwóch niewinnych ofiar...

Oszuści roztrwonili szybko posagi żon; ale wzamian za to uwolnili je przynajmniej od więzów podstępnego małżeństwa, gdyż jeden z nich po niedługim czasie umarł, drugi zaś, wyjechawszy za granicę, przepadł tam bez śladu, dzięki czemu słomiana wdówka uzyskała (nieuprawomocniony jeszcze) wyrok separacyjny.

Bądźcobądź los biednych ofiar, schwytanych tak zdradziecko na zwodniczą wędkę świetnych pozorów, godnym jest niewątpliwie współczucia.

Ha, „Nie wszystko złoto..."

Fr. N.

żelaznym domku na Zjeździe nie było na przyszłość restauracji.

Domek ten otrzyma zatem inne przeznaczenie.

= *A la...* Zimajer.

W handlu ukazały się kołnierzyki damskie pod nazwą „Zimajer".

Kołnierzyki te, pochodzące z Berlina, dowodzą, iż operetkowa *diva* doprawdy cieszy się tam nadzwyczajną popularnością.

= Rozrzutność.

W dniu wczorajszym do tutejszej komory nadeszło z Paryża sześć kapeluszy sprowadzonych przez panią ***, znaną z zamiłowania do elegancji w ubraniu.

Samo cło od tych kapeluszy wyniosło po rs. 15 w złocie za sztukę czyli ogółem rs. 120 w banknotach...

Cóż robić, elegancja nie przychodzi bez ofiar...

= Kapitał rezerwowy.

W tych dniach otworzony został testament po zmarłym niedawno panu ***, przemysłowcu i kapitaliście.

Nieboszczyk cały swój majątek rozdzielił na pięć części, miał bowiem dwóch synów i dwie córki.

Nadto zostawił 50,000 rs., która to suma ma stanowić kapitał rezerwowy i powiększać się odsetkami, jakie co rok przypadną.

Przeznaczeniem kapitału rezerwowego jest przyjście z pomocą w danej chwili jednemu z sukcesorów, gdyby interesa jego zachwiały się i wymagały zaciągnięcia długu.

O naruszeniu kapitału mogą tylko decydować wszyscy spadkobiercy *in gremio* z trzema przybranymi prawnikami.

Testator zresztą określa szczegółowo przewidywany wypadek, w którym może nastąpić naruszenie kapitału rezerwowego.

Spadkobiercy jednomyślnie wolę rodzica przyjęli, czy jednak będzie ona miała moc obowiązującą dla dalszych zstępnych?

Nad tem właśnie mają się naradzić uproszeni w tym celu prawnicy.

= Niezwykła siła.

W dniu wczorajszym ulicą Oboźną pędził na dół ku Wiśle wóz naładowany gruzem.

Konie parte ciężarem ładunku nie mogły w żaden sposób powstrzymać się w biegu.

Przerażony woźnica, straciwszy przytomność, zdał się na łaskę losu, oczekując z rezygnacją wypadku.

Gdy wtem wracający z zajęcia czeladnik garbarski Marcin S., widząc na co się zanosi, podbiegł szybko do rozpędzonego wozu, pochwycił z tyłu za wasąg i oparłszy się silnie, wóz wraz z końmi osadził na miejscu.

Rzadki to objaw siły w dzisiejszych czasach.

= Napad i rabunek.

Nocy dzisiejszej na Przyokopowej zdarzył się wypadek gwałtownej napaści w połączeniu z rabunkiem.

Na przechodzących razem przez tę ulicę Piotra Kasprzyckiego, zamieszkałego na Prostej pod nrem 22, i Piotra Chrzanowskiego z Pańskiej pod nrem 58 napadło trzech drabów, którzy rzucili się naprzód na Kasprzyckiego.

Chrzanowski, człowiek słaby, nie mógł przyjść z pomocą towarzyszowi, wołał jednak rozpaczliwie o pomoc.

Rabusie w ciągu paru minut ograbili Kasprzyckiego z zegarka i portmonetki i tak jego jak Chrzanowskiego mocno poturbowali.

Krzyki napastowanych sprowadziły nareszcie stróżów nocnych i policję.

Zaczęła się teraz pogoń za uciekającymi łotrami.

Jednemu udało się umknąć bezkarnie, dwaj jednak zostali ujęci.

Są to Jakub Godlewski i Wincenty Podgórski, obaj robotnicy znani z awanturniczego życia i ciągłych bójek szynkownianych.

= Pod nieobecność.

W dniu wczorajszym, w domu pod nrem 4 przy ulicy Mazowieckiej, dostrzeżono kradzież w mieszkaniu właściciela, nieobecnego w Warszawie.

Niewiadomi sprawcy przywłaszczyli sobie srebra, tudzież kosztowności.

Kiedy czyn spełniono, nie wiadomo.

Szkoda ma być nader znaczną.

= Ujęci.

Mamy dziś do zanotowania kilka kradzieży, które doraźnie zostały wykryte, a złodziei ujęto i łup im odebrano.

Na Świętojerskiej pod nrem 11, z mieszkania Izraela Kohna skradziono klejnoty wartości około 200 rs.

Kradzieży tej dopuścili się Chaim *Zając* i Sara *Kuropatwa*.

Szczególną tę złodziejską zwierzynę w parę godzin później policja upolowała.

Pod nrem 7-m na Gęsiej, w biały dzień, z mieszkania Ch. Rejcherta skradziono różne przedmioty, których wartość poszkodowany podaje na 549 rs.

Jednocześnie z zameldowaniem kradzieży przytrzymano na ulicy Icka Rejswica, znanego złodzieja, który niósł z sobą znaczną część rzeczy skradzionych u Rejcherta.

Na Marjensztadzie pod nrem 2, Bronisławowi Krzyżanowskiemu skradziono z kuferka kilkadziesiąt rubli gotowizną.

Złodziej w osobie St. Michalskiego został wyszukany, zdążył stracić jednak już połowę skradzionych pieniędzy.

= Nieostrożność.

Zamieszkały przy ulicy Pańskiej dymisjonowany oficer, Hipolit Wolski, obcierając z kurzu rewolwer, przez własną nieostrożność spowodował wystrzał.

Kula zadrasnąwszy lekko lewy bok, ugrzęzła w ścianie.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Pradze pod nrem 168, czteroletnia Helena Wrotczakówna wpadła przypadkowo w ceber napełniony wrzącą wodą.

Wydobyto maleństwo z niebezpiecznemi poparzeniami na całem ciele.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce obić papierowych Franaszka, na Wolskiej, pod nrem 31, Józef Mazurkiewicz robotnik, pochwycony został przez koło maszyny, w ruch puszczonej.

Wydobyto nieszczęśliwego ze strasznemi obrażeniami na całem ciele i odwieziono do szpitala św. Ducha.

Życiu biedaka grozi niebezpieczeństwo.

= **Wypadki.** Za Żelazną Bramą Ignacy Gielsztejn, najechany przez wóz roboczy, został zraniony dyszlem w głowę.—Na Aleksandrji Weronika Czechowiczowa, wychodząc ze sklepu, spadła z kilku schodów i uległa złamaniu nogi.

Sprostowanie.—We wczorajszym wieczornym nrze *Kurjera*' na stronicy pierwszej, szpalcie trzeciej, w wierszu 31-ym od dołu, zamiast „Marendego" powinno być: Marcadégo.

Nekrologja.

† Ś. p. Antoni **Bysieński**, b. kupiec, przeżywszy lat 61, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie opatrzony św. Sakramentami, w dniu 23 września 1885 r. życie zakończył. Pozostała w smutku żona, siostra i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana, w dniu 25 września, tj. w piątek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Modest **Lutostański**, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 49, przeniósł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała wdowa z trojgiem dzieci zaprasza familję i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m., to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3127—

† Jutro, to jest piątek, dnia 25 września, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Małgorzaty z Raczyńskich 1-go ślubu Żelisławskiej, 2-go **Lipskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **8-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych.

—3126—

† W dniu 25 września r. b., w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksego **Dobieckiego**, odbywać się będzie wotywa żałobna za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. 3115

† W piątek, dnia 25 września, o godzinie **8 i pół** zrana, odprawione będzie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Krzyżanowskiego**, o czem rektor miejscowego kościoła zawiadamia familję zmarłego.

—1070—

† W sobotę, dnia 26-go b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Piekrzewicza**, odbędzie się o godzinie **7-ej** zrana, wotywa, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3099

† Z powodu imienin przypadających w dniu 29 września r. b. nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Michała **Sołtykiewicza**, magistra farmacji, odbędzie się w dniu 26 b. m., w sobotę, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. —1072—

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym tak licznie raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie odprowadzenia na miejsce wiecznego spoczynku zwłok matki naszej ś. p. Anny Józefy z Anisków **Kadeczowej**, a w szczególności wielebnemu Jks. pastorowi Bartschowi, za łaskawe asystowanie, oraz szczerze wypowiedziane nad grobem słowa pociechy i ukojenia, składam niniejszem wyrazy najgłębszej wdzięczności mojej i całej pozostałej rodziny.

—3124— **Syn, Antoni Kadecz.**

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

W Petersburgu, jak o tem dowiadujemy się z gazety *Nowoje wremja*, krążyła pogłoska, jakoby ks. Aleksander bułgarski proponował Porcie objęcie rządów Rumelji Wschodniej na prawach jej jenerał-gubernatora. Istotnie byłoby rzeczą ciekawą zbadać, o ile ta pogłoska jest prawdziwą, dotychczasowe fakta nie dają jednak żadnych w tej mierze wskazówek — jedynie tylko manifest księcia, zwiastujący zjednoczenie pod jednemi rządami Bułgarji i Rumelji Wschodniej, jest dowodem, że jeżeli nawet podobnego rodzaju propozycja Porcie w samej rzeczy robiona była, to Porta nie uznała za dobre zgodzić się na nią. Manifest zasługuje nadto jeszcze na uwagę z innego względu. Użyte w nim wyrażenie „Książę Bułgarji północnej i południowej" służy za dowód, że przewrót filipopolski nie dotyczy, jak powiada *Now. wr.*, „trzeciej części etnograficznej całości bułgarskiej, tj. Macedonji".

Taż sama gazeta stawia sobie pytanie, jakiem wobec faktu dokonanego będzie zachowanie się mocarstw podpisanych na traktacie berlińskim. Opinja dzienników angielskich wbrew oczekiwaniom jest bardzo umiarkowaną. *Times* wątpi, ażeby zaszłe wypadki wywołane być mogły przez ajentów rosyjskich, albo były wynikiem porozumienia na zjeździe w Kromieryżu. Zresztą co do rezultatu przewrotu organ City wyraża się bardzo powściągliwie. *Daily News* i *Standard* przemawiają za niemięszaniem się w sprawę bułgarską, czyli „uznają fakt spełniony. Ze stony *Standarda*, organu niegdyś Beaconsfielda a obecnie Salisbury'ego, jest to wyrachowanie, jeżeli nie wspaniałomyślność. Możnaby przypuścić, że w Anglji wiedziano cośkolwiek o przewrocie i przygotowano się do niego."

Pierwszą jednak rolę odegrać musi Turcja, jej bowiem rzucone zostało wyzwanie, ku jej granicom posuwają się wojska bułgarskie, przeciw niej wreszcie swego zjednoczenia bronić myśli Bułgarja. Rzecz naturalna, że wojska bułgarskie nie przekroczą granicy i zachowają się wyczekująco. Wszystko pozwala się domyślać, że na postanowienia Turcji Anglja wpływ wywierać będzie. Nie można też wątpić i o tem, że Turcja otrzyma jakiekolwiek zadośćuczynienie.

Rząd austrjacki. sądząc z tonu dzienników, jest niezadowolony z przewrotu. Urzędowy *Fremdenblatt* potępia postąpienie księcia Aleksandra, który „samowolnie stanął na czele powstania wraz ze swoją armją". Czyn taki „musi być uznany jako wyzwanie rzucone Turcji, jeżeli się potwierdzi, że wojska bułgarskie posunęły się ku granicy tureckiej." Zastrzeżenie to nader ważne, ponieważ bowiem przemarsz wojsk nie może się odbyć w ciągu jednego, ani dwóch dni, przeto Europa w każdej chwili może je zatrzymać. Artykuł *Fremdenblattu* kończy się przypomnieniem wyższych praw Europy i „interesów wszystkich narodów półwyspu bałkańskiego." I to również wyrażenie nie bez znaczenia, daje ono bowiem do zrozumienia, że przewrot filipopolski nie może być oderwanym faktem i musi za sobą pociągnąć zmianę w położeniu innych narodów zamieszkujących półwysep.

Dla uzupełnienia charakterystyki zapatrywań rządu austrjackiego na wypadki toczące się w Bułgarji powołuje się jeszcze *Nowoje wremja* na wiedeńską *Neue freie Presse*, podżegającą widocznie Turcję i zapewniającą ją, że wszystkie mocarstwa przyznają jej prawo stłumienia rewolucji siłą. „O tem prawie—mówi *Nowoje wremja*—nie wątpi nikt, ale widocznie wszyscy mają pewną wątpliwość co do możliwości zastosowania tego prawa i wszyscy liczą na to, że ruch da się zamknąć w ciasnych granicach, o co się postarają gabinety europejskie. Najważniejszem z tego wszystkiego, zdaniem naszem, jest przytoczone zastrzeżenie *Fremdenblattu* o losach *wszystkich narodów* półwyspu Bałkańskiego. Ktoś zyska, a ktoś inny znów straci, jak to zwykle bywa w podobnych wypadkach."

Podczas kiedy cała prasa rosyjska cieszy się z tego co zaszło w Bułgarji, ks. Meszczerskij w swoim *Graždaninie* wynajduje sobie powody do niezadowolenia. Oto co np. mówi: „Zupełnie niespodziewanie dla nas w Filipopolu odbywa się rewolucja w celu przyłączenia tego na poły tureckiego jenerał-gubernatorstwa do Bułgarji. W tej właśnie niewiadomości naszej o takim wypadku tkwi smutna prawda, świadcząca o naszej zupełnej nieobecności na półwyspie Bałkańskim i w jego słowiańskich interesach. Wszak nie w ostatniej dopiero chwili mogła się rozegrać w Rumelji podobna rewolucja. Rzecz jasna, że przygotowywano ją powoli; rzecz jasna, że musieli być postronni kierownicy tego sprzysiężenia; rzecz jasna i to, że jeżeli turecki jenerał-gubernator został przyaresztowany w samym początku rewolucji, to w tem kryć się musi cała skomplikowana i oddawna przygotowywana machinacja. I nagle wszystko to jak śnieg spada nam na głowę. Możemy tylko zgadywać czy to sztuczka angielska, czy też figiel austrjacki, nie będący bez związku z wycieczką cesarza do Bośnji? W każdym jednak razie to jedno jest niewątpliwem: nagle i niespodziewanie dla nas wytworzyło się, a przedewszystkiem dla naszej dyplomacji ostre położenie. Co ma ona począć? co robić? Położenie nasze dlatego jest krytycznem, że widocznie niełatwo znowu nam przyjdzie oprzeć się na strzemieniu na półwyspie Bałkańskim."

Z ostatniej chwili.

Pester Lloyd pisze z wysokiego źródła: „Siły Turcji wystarczyłyby do obalenia porządku rzeczy, wytworzonego przez zamach stanu z d. 18-go b. m.; sprawa jej wszakże jest sprawą całej Europy. Szczęściem usposobienie wszystkich mocarstw w tej chwili jest tak pokojowem i czcią dla traktatów przejętem, iż oddziałania wypadków rumelijskich na położenie i stosunki Europy obawiać się nie należy. Zarazem jednak i wola zbiorowa Europy tak jest potężną, że wobec niej nie ostoją się samowolne kroki śmiałych politycznych awanturników. Tak przeto zapaleńcy bułgarscy będą musieli niebawem cofnąć kroki, które nierozważnie uczynili. Książę Aleksander niedługo będzie cieszył się uzurpowanym, Europie nieznanym tytułem „księcia Bułgarji Północnej i Południowej."

Nord. allg. Ztg powiada: „Unja bułgarska istnieje jako fakt, wisi jednak jako taki w powietrzu, ponieważ brak jej wszelakiej prawnopolitycznej podstawy."

Z Paryża donoszą, iż W. Porta wyszle swe wojska przedewszystkiem do Macedonji, aby przeszkodzić wybuchowi rozruchów tamże. Mocarstwa najbardziej interesowane objawiają chęć występowania zbiorowego.

Temps donosi, że do Macedonji przybyła wielka liczba emisarjuszów z Bułgarji, celem podżegania ludności do rokoszu.

Pokrok donoszi z Filipopola, że otoczenie tego miasta podobnem jest do olbrzymiego obozowiska; ustawicznie napływają nowe siły. Książę Aleksander przebył Szypkę konno na czele oddziału kawalerji.

Z Belgradu donoszą, iż bataljony stojące załogą w Niszu, Aleksinaczu, Kurszumlju i okolicy, otrzymały rozkaz udania się na granicę Macedonji i Starej Serbji.

Times donosi, iż w Petersburgu panuje przekonanie, że Turcja powinna niezwłocznie zaprosić mocarstwa na konferencję. Złożenie z tronu ks. Aleksandra byłoby zapewne pierwszym krokiem jej.

Z Wenecji donoszą, iż podkomorzy dworu pruskiego, ks. Falkonieri, doręczył bawiącemu tamże ks. Fryderykowi Karolowi Leopoldowi adres podpisany przez księżnę Falconieri-Carpegna tudzież wiele dam polskich, proszący o uwolnienie Kraszewskiego. Książę przyjął adres życzliwie i przyrzekł uczynić, co będzie w jego mocy.

Temps ogłasza interesujące odkrycie, że na dzień 25-ty b. m. przygotowywano w Hiszpanji powstanie. Twórcami planu mieli być emigranci, których w Portugalji internowano.

Od dnia 6-go sierpnia zachorowało we Włoszech na cholerę osób 1,339, zmarło 820. Dnia 21-go b. m. w Palermie zmarło osób 6, w Padwie 2. Tegoż dnia zmarło w Hiszpanji osób 216.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 24-go września.—Nocy dzisiejszej zmarł tu jeden z najzacniejszych i najzasłużeńszych obywateli kraju, członek wydziału krajowego, poseł sejmowy, Walerjan Podlewski. Żal powszechny.

Wiedeń 24-go września. — Dr Rappaport złożył mandat do rady państwa z krakowskiej izby handlowej. Klub galicyjski wybrał dra Grocholskiego na przewodniczącego, Mochnackiego i Jasińskiego na sekretarzów i przyjął do swego łona posła ze Szlązka, Świeżego. Grocholski, Chrzanowski i Abrahamowicz wykazywali na pierwszem posiedzeniu klubu, iż rząd nie uczynił zadość najżywotniejszym i uprawnionym żądaniom Galicji.

Zamach stanu w Rumelji.

Lwów 24-go września.—Do tutejszej komendy jeneralnej nadszedł rozkaz pogotowia i wymarszu dla kilku pułków, stojących tu załogą. Częściowa mobilizacja armji austrjackiej jest oczekiwaną.

Wiedeń 24-go września. — *Tageblatt* potwierdza wiadomość, że król Milan serbski zaproponował Rumunji i Grecji zawarcie przymierza zaczepno-odpornego.

Wiedeń 24-go września. — Dotąd mocarstwa nie powzięły ani pojedyńczo ani zbiorowo żadnego postanowienia w sprawie rumelijskiej. Cofnięcie faktów dokonanych okazuje się wszakże niemożebnem; w takim razie bowiem zapanowałaby ogólna anarchja na półwyspie bałkańskim. Zlokalizowanie zaś kwestji umożliwi jej uśmierzenie. Pochód wojsk tureckich ku Rumelji, a nawet wymiana kilku strzałów byłyby tylko demonstracją, celem zawarowania praw W. Porty, nie wywołałyby zaś powszechnej wojny. Armja serbska jest pełną zapału, spodziewa się bowiem przyłączenia Macedonji do Serbji.

Wiedeń 24-go września.—W tutejszych kołach urzędowych panuje przekonanie, iż za kilka miesięcy nastąpi marsz armji austrjackiej do Salonik.

Budapeszt 24-go września. — Przejechało tędy grono studentów czeskich, udających się do Filipopola, celem wstąpienia do tworzącego się tamże legjonu.

Londyn 24-go września. — Do *Standarda* telegrafują z Filipopola: Konsulat angielski otrzymał depeszę, dającą do zrozumienia, iż wojsko tureckie nie wkroczy do Rumelji. Konsul odbył długą konferencję z księciem Aleksandrem, poczem udał się do Konstantynopola, aby wspólnie z ambasadorami rozważyć kwestję unji bułgarsko-rumelijskiej, którą uważa za nieuniknioną wobec jednomyślnej woli ludu.

Londyn 24-go września. — *Times* powiada, iż mocarstwa wywrą energiczny nacisk na Turcję, aby przyjęła kompromis. Zaleca on bezpośrednie porozumienie się pomiędzy sułtanem i ks. Aleksandrem, które mocarstwa zatwierdziłyby następnie.

(Ajencja północna.)

Wiedeń 24-go września. — W tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż wzburzenie umysłów w Grecji i innych państwach półwyspu bałkańskiego skłoni mocarstwa do pokojowego traktowania kwestji rumelijskiej.

Bukareszt 24-go września. — Pogłoskom o zamierzonej mobilizacji armji rumuńskiej urzędownie zaprzeczono.

Petersburg 24-go września.—*Petersburskija wiedomosti* dowiadują się, iż książę Aleksander bułgarski podczas ostatniego swego pobytu w Francensbadzie zapewnił p. Giersa o swojej nieograniczonej uległości dla Rosji, tudzież o szczerej gotowości niepodejmowania żadnego kroku bez jej przyzwolenia. Gdy wszelako wpływ Karawełowa wziął górę nad pokojowemi zamiarami i przyrzeczeniami księcia, *Petersburskija wiedomosti* ostrzegają przed tendencyjnemi zapewnieniami, iż naród bułgarski liczyć może na poparcie i pomoc Rosji.

Petersburg 24-go września. — *Nowosti* donoszą z Filipopola, iż wzgórza otaczające to miasto i ciągnące się do Chaskiöi są silnie fortyfikowane.

Petersburg 24-go września.—Uczęszczający do tutejszej wojskowej akademji inżeniersko-artyleryjskiej oficerowie milicji rumelijskiej odjechali do Filipopola. Słychać, iż wielu zamieszkałych tutaj bułgarów wraca niezwłocznie do ojczyzny, celem wstąpienia tamże do szeregów armji narodowej.

Petersburg 24-go września.—Poseł niemiecki przy dworze rosyjskim, jenerał Schweinitz, który otrzymał urlop, pozostaje w Petersburgu do czasu wyjaśnienia się położenia, spowodowanego przewrotem zaszłym w Filipopolu.

Paryż 24-go września. — Według wiadomości nadeszłych z Chin, nieopodal od granicy Tonkinu wymordowano mnóstwo chrześcjan, a w tej liczbie niemałą liczbę mniszek francuskich. Jenerał Courcy rozporządza zbyt małemi siłami, aby mógł uczynić zadość prośbie o pomoc.

Petersburg 24-go września.—Poseł rosyjski przy dworze niemieckim, hr. Szuwałow, powraca w tym tygodniu na swoje stanowisko do Berlina. Poseł turecki, który niedawno wyjechał na urlop, powraca w tym tygodniu do Petersburga.

Petersburg 24-go września.— Hr. Szuwałow, poseł przy dworze niemieckim, został obdarowany brylantowemi oznakami orderu św. Aleksandra Newskiego.

Petersburg 24-go września.— Zapowiadają powrót ministra spraw wewnętrznych hr. Tołstoja na dzień 20-ty września. Wkrótce także spodziewany jest przyjazd ministra wojny.

Petersburg 24-go września.— Dzienniki donoszą, że minister dóbr państwa uznał za możliwe oddać budowę naftociągu od Baku do Batumu prywatnemu towarzystwu.

Z sali sądowej.

Na wędkę pozorów.

Przed kratkami sądowemi odsłaniają się częstokroć ciekawe tajemnice.

Oto świeżo, naprzykład, pani, dajmy na to X., złożyła do sądu okręgowego podanie z prośbą o udzielenie jej prawa do działań sądowych bez asystencji męża, jako niewiadomego z pobytu.

Przy tej sposobności zakomunikowano nam niezwykłe zaiste i nader interesujące dzieje zamążpójścia tak samej petentki, jako też jej rodzonej siostry, pani Y.

Obiedwie te panie mają obecnie lat około...

A przepraszam... wobec dam, metryki na bok.

Dla ciekawości czytelnika dość będzie, gdy powiem natomiast, że w epoce, w której sięga opowieść niniejsza, to jest kilkanaście lat temu, bohaterki nasze były świeżo upieczonemi „pannami na wydaniu".

Zamożność państwa J. pozwalała mniemać, iż w roli tej córki ich niedługo występować będą, gdyż im na aspirantach do „porwania sabinek" nie zbraknie.

W istocie zjawili się oni niebawem.

Byli to dwaj młodzieńcy, pochodzący pono aż z drugiego krańca Królestwa, którzy znajomość swą z państwem J. zawdzięczali jakiemuś „szczęśliwemu trafowi".

„Przyszli, ujrzeli i pokochali..."

Tym cezarowskim stylem skreślić możemy w danym razie dzieje serca, a raczej czworga serc, gdyż jeśli obadwaj goście z dalekich stron wkrótce po rozpoczęciu swych odwiedzin w domu pp. J. ujawnili gorące zainteresowanie się wdziękami ich córek, to i te ostatnie również żywą dla nich zdradzały wzajemność.

Bo też konkurenci byli ludźmi pełnymi elegancji i sympatyczni wielce, a o zamożności ich ani wątpić nie było można, ze względu na iście pańską hojność w wydatkach.

Zresztą z własnych ich ust słyszano od czasu do czasu skromną wzmiankę o tem, iż są we dwóch właścicielami pięknych dóbr nad granicą pruską.

Ale: *Quis scit* co za górą? — mawiała sobie „przezorna mama"—tembardziej, że w okolicy owej, w której mieściły się dobra obu młodzieńców, pp. J. nie mieli żadnych zgoła znajomości towarzyskich.

Wątpliwości te usunęli grzecznie i zręcznie panowie X. i Y., zapraszając państwa J. w odwiedziny do swego majątku.

Nagrodą tej długiej i mozolnej podróży było wytworne przyjęcie w pięknym pałacu, w którym nie brakło kosztownych sprzętów i licznej sług czeredy.

Z oględzin budowli i gospodarstwa pan J., jako znawca, wyniósł nader pochlebne wyobrażenie o majątkowej powadze przyszłych swych zięciów, a wrażenie to zatarło do reszty i pewną wątpliwość, wywołaną poprzednio cudzoziemskiem brzmieniem ich nazwisk.

Teraz więc nie było już co się wahać dłużej i gdy obaj konkurenci, uczuwszy pewny grunt pod nogami, złożyli niebawem u stóp swych bogdanek stanowcze wyznanie dozgonnej miłości, panienki, utrwalone w swych sentymentach przez szczęśliwą mamę, bynajmniej nie myślały o arbuzach i czarnej polewce...

Odbyły się tedy zaręczyny, a potem dwa śluby, a potem... wypłata posagów.

Papa nie stawiał w tym względzie żadnych trudności, bo któżby sprzeciwiać się śmiał dziedzicom takiej magnackiej fortuny.

Były też to w istocie magnackie dobra, tylko...

Tylko, jak się wkrótce pokazało, niestety, nazwisko dziedziców tego majątku brzmiało całkiem odmiennie, a nasi dwaj szczęśliwi mężulkowie byli tam jeno... lokajami.

Całoroczny pobyt państwa za granicą pozwolił dwom sprytnym i zuchwałym lokajom w porozumieniu z resztą zapłaconej służby, odegrać rolę panów... zupełnie jak... w „Życiu paryskiem".

Tylko, że tu komedja zakończyła się niedolą dwóch niewinnych ofiar...

Oszuści roztrwonili szybko posagi żon; ale wzamian za to uwolnili je przynajmniej od więzów podstępnego małżeństwa, gdyż jeden z nich po niedługim czasie umarł, drugi zaś, wyjechawszy za granicę, przepadł tam bez śladu, dzięki czemu słomiana wdówka uzyskała (nieuprawomocniony jeszcze) wyrok separacyjny.

Bądźcobądź los biednych ofiar, schwytanych tak zdradziecko na zwodniczą wędkę świetnych pozorów, godnym jest niewątpliwie współczucia.

Ha, „Nie wszystko złoto..." *Fr. N.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu N. N.*—Ponieważ sz. pan interesuje się sprawą studentek medycyny w Paryżu, winniśmy zatem sprostować pomyłkę, jaka się do wyjaśnienia naszego w nrze 258b zakradła. Panna Dylion zdała egzamin jeszcze przed wakacjami.

— *Panu Janowi K.*—Miączyński, ślusarz w Lublinie.

— *Panu Górskiemu.*—Pytanie pańskie zbyt jest ogólne, abyśmy zdołali dać wyczerpującą odpowiedź. Wystawy miejscowe zapowiedziane w Carlsruhe przemysłu, w Strasburgu rolnicza, w Atenach wykopalisk za rok bieżący; podczas zjazdu notarjalnego w Sewilli ma być ekspozycja archiwów, Haarten wystąpi z kwiatami, Lubeka z przemysłem morskim, Liwerpool ma wystawić warsztaty okrętowe, a Birmingham przemysł cukrowniczy. Włochy zapowiadają wystawę dekoracyjną. O wystawie powszechnej nic nie wiemy, jednak w Londynie ma być zbiór, jak zwykle, płodów indyjskich, w Malbourne europejskich, a w Stanach Zjednoczonych zapowiedziano popisy sportu myśliwskiego i królików. Inne wszystkie zamilczamy, gdyż lista byłaby zadługą.

GIEŁDA.

dnia 24-go września 1885-go roku.

Pomimo swej świątecznej bezczynności, giełda dzisiejsza dosyć ciekawie się przedstawia. Głównie ciekawem jest, że poszła ona wbrew szacowaniom przedgiełdowym berlińskim, które zaznaczały pewne wstrzymanie się w postępie zniżkowym i które opiewały 198.75 a nawet 199 za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną. Wieści jednak otrzymane w większem zaostrzeniu się stosunków na półwyspie bałkańskim, powstrzymuły giełdę naszą w uległości obietnicom berlińskim. Wskutek tego wartości obce o ile te są kupowane, a kupowano w ogóle bardzo niewiele—podniosły się w kursie i usposobienie okazało się bardzo mocnem.

Wekslami długoterminowemi na Berlin żadnych nie dokonano tranzakcyj i nawet nie oznaczono kursu żądanego. Krótkoterminowe po 50.42½ —o 10 kop. wyżej niż wczoraj były ofiarowane. Płacono 50.32½, 50.35, a w końcu 50.37½ — co również 10 kop. różnicy czyni w porównaniu z kursem końcowym wczorajszym.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn 10.22 — o 4 kop. wyżej notowano—płacić chciano 10.20½ i po tym kursie drobne ilości kupić zdołano.

Na Paryż 40.70 — przy płaceniu 40.62½, o 5 do 7½ kop. wyżej niż wczoraj.

Na Wiedeń bez zmiany 81.50. Płacono 81.20 i 81.30.

Papiery bez ruchu — usposobienie słabe.

Listy likwidacyjne 89.30 i 89, wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 96.25 tylko w żądaniu wobec dosyć znacznego zaofiarowania i niższych kursów w Berlinie.

Listy zastawne ziemskie 97.75 w serji 1-ej, 97,25 w II-ej, III-ej i IV-ej, 93.90 w V ej również bez żadnego ruchu.

Listy miejskie 95.25, 93.60, 92 i 91.90—bez obrotów.

Obligi kanalizacyjne kupowano po 90.10, co stanowi znaczną i bardzo niespodziewaną zwyżkę przyczyny której nie są dosyć jasne. Żądano 90.30 (!) o 50 kop. wyżej niż wczoraj.

Listy łódzkie 89, 88, 87.

Akcyj nie poruszano.

Godzina 12 i pół. Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin do 50.40 płacono.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 21-ym września 1885-go roku, a nie doręczonych adresatom:

Z Wilna, Zyraupska.—z Grodna, Hodakowska,—z Berlina 12, M. D. Urabin,—z Konina, Herman Landau, — z Płocka, Kruzensztern,—z Elca, Rabaku,—z Kostromy Iliński,—z Kutna D. Z. Mauritius,—z Sejn. Struś, —z Turka Stojbajew,—z Kiszyniewa Krogelski,—z Carskiego Sioła, Wasmudt.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 24-go września 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 42½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.22	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	97.75	—.—
„ „ „ m.	97.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	92.60	—.—
„ „ „ III	92.—	—.—
„ „ „ IV	91.90	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.30	—.—
„ „ małe	89.—	—.—
Bilety Banku Ces s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.25	—.—
II „ „ rs. 100	96.25	—.—
III „ „ rs. 100	96.25	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.30	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 127⁷/₉
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 240⁵/₁₈
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 198²/₃
Od Listów likwidacyjnych kop. 125⁵/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 23 go września 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i erd. .	—	—	465	525
„ „ pstra i dobra	—	—	570	—
„ „ biała . . .	—	—	600	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	630	655
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	450	460
„ średnie (stare) . .	—	—	420	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	280	325
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 24-go września 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 56
„ wiadro rs. 7 kop. 87¹

ROB^t. SUERMONDT & Cie

FABRYKA CHEMIKALIJ.

Specjalność. **soda-amoniak** 98/100 %, — **ciężka soda hutnicza** 99/100 %, **soda kryształowa.**

Adres dla telegramów: ***Chemische Montwy.***

P. P.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że powierzyliśmy firmie filjalnej

Braci GOLDSTEIN w Łodzi,

wspólnie z p.

BERTOLDEM DÖRING

zastępstwo interesu naszego na Królestwo Polskie, celem ułatwienia Szanownym Odbiorcom naszym stosunków handlowzch z naszą fabryką, co prosimy przyjąć do łaskawej wiadomości.

Z głębokim szacunkiem

Montwy, 16 Września 1885 r.
Stacja pocztowa, kolejowa i telegraficzna, powiat inowrocławski.

Fabryka Chemikalij Robt. Suermondt & C-ie.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, upraszamy Szanownych Odbiorców, ażeby jak najczęściej raczyli rozporządzać naszemi usługami, a staraniem naszem będzie zadość uczynić ich wymaganiom.

Z głębokim szacunkiem

Bracia Goldstein filja w Łodzi.
Bertold Döring.

2022R

W posiadłości **«Willa Marynin»** położonej we wsi **Górce** pod **Warszawą**, (za Wolskiemi rogatkami), są do nabycia

DRZEWKA

ze szkółek starannie prowadzonych, w licznych szlachetnych i pewnych odmianach, silnie rozwinięte. — Ceny naznaczone są umiarkowane, z uwzględnieniem wielkości koron.

Największy wybór przedstawiają:

Jabłonie 2, 3 i 4-ro letnie	sztuka od 25 kop. do 50 kop.
Czereśnie 2 i 3-letnie	sztuka od 25 kop. do 40 kop.
Śliwy trzy-letnie, ...	sztuka od 30 kop. do 50 kop.
Wiśnie karłowe, jednoroczne	sztuka od 25 kop. do 35 kop.
Morele jednoroczne i dwuletnie	sztuka od 60 kop. do 100 kop.
Brzoskwinie jednoroczne	sztuka od 75 kop. do 100 kop.

Tamże są do nabycia:

Maliny w trzech pięknych odmianach, 100 sztuk po rs. 1.
Róże w licznych pięknych odmianach, krzaczaste, sztuka po 25 kop.
— " " " sztamowe, sztuka od 30 kop. do 50 kop.

Bliższa wiadomość w Warszawie, u pani **Wilczyńskiej (ulica Graniczna № 13)**, lub na miejscu u ogrodnika. 2489

!!!NAJTAŃSZE CENY!!!
!!!NAJWIĘKSZY WYBÓR!!!
!!!NAJŚWIEŻSZE FASONY!!!

poleca **Magazyn Ubiorów Damskich**

Miodowa 3, **H. CAR,** Miodowa 3,

C E N N I K:

	zwyczajne,	wykwintne
Surduty	od rs. **8**	od rs. **25.**
Żakiety	od rs. **6**	od rs. **14.**
Hawelocki	od rs. **7**	od rs. **25.**
Palta syberynowe	od rs. **8**	od rs. **25.**
Burna zimowe	od rs. **15**	od rs. **28.**
Dolmany zimowe	od rs. **15**	od rs. **25.**

1906R

Magazyn Strojów, Sukień i Okryć damskich

PELAGJI GAŁECKIEJ,

Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Rezlera, 1-e piętro

wykonywają się suknie i okrycia podług najwyższych wymagań gustu, elegancji, z własnych jak i powierzonych materjałów.— Fason sukni rs. 5 i wyżej. — Przyjmują się obstalunki na gotowe wierzchy do futer, od rs. 22. 2448

FABRYKA ŻELAZA i ODLEWÓW

w Rudzie Maleniecktej.

poleca swoje odlewy, jako to: **Ogrodzenia, Balustrady, Pomniki, Drzwiczki hermetyczne i zwyczajne, kuchenki, buksy i gwichty stemplowane.**

Wykonywa wszelkie części do maszyn parowych, Młynów, Gorzelni, Przędzalni i Hutnictwa z nadesłanych modeli lub rysunków. — Uprasza się adresować: **Do Zarządu Fabryki Żelaza i Odlewów w Rudzie Maleniecktej.** 2513

Lekcje Kroju

w francuzkim i niemieckim języku, najpraktyczniejszą metodą. **Ał. Jerozolimska № 43,** mieszk. 22. 2369

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki
Lossius i Delbrück,
używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**
CEMENTY SZLĄSKIE
najlepszych fabryk.
CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ
z fabryki szwedzkiej „Höganäs,"
użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż
Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,
GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ.
poleca Dom Handlowy
Mikołaj Brauman,
w WARSZAWIE
52 (42) **Nowo-Zielna** 52 (42).
Telefonu № 44. 1839R

Krzesła dębowe

od rs. 15 do rs. 2 kop. 50. 2482

Stoły i Kredensy

dębowe.—Ulica Bednarska № 3, nowy 7.

SKLEP

2479

z obszernemi warsztatami i zabudowaniem oddzielnem na pomieszczenie inwentarza zdatny do prowadzenia na większą skalę wyrobu masarskiego, dla pp. rzeźników jest do wynajęcia przy ulicy Długiej № 46 nowy. Wiadomość u rządcy. **Lokal ten służyć może na inną większą fabrykę przemysłową**



Lekcje jazdy

na

welocypedach

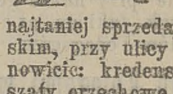
udziela się w fabryce welocypedów p. **E. Herzmana i S-ki,** ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej.

☞ Polecają się też Szanownej Publiczności **BICYCLE** z pierwszorzędnych fabryk londyńskich. 2491

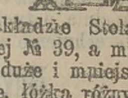
2 PŁACE

jeden przy ulicy Pięknej № 5353, mający łokci □ 6283 6/10, drugi przy rogu ulic Mokotowskiej i Koszykowej № 5357 mający łokci □ 3347 5/10 sprzedane będą przez licytację w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Życzący nabyć zgłoszą się na dzień 6-go Października 1885 r. 2493



Meble



najtaniej sprzedają się w Zakładzie Stolarskim, przy ulicy Grzybowskiej № 39, a mianowicie: kredensy dębowe, duże i mniejsze, szafy orzechowe i mahoniowe. łóżka różnych fasonów, toalety, umywalnie, szafki do bielizny, stoły, krzesła dębowe, wszystko z dobrego materjału i dobrze wykończone, z czem poleca się **Jan Drzymulski.** 2462

MIESZKANIE

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Października, przy placu św. Aleksandra № 5, na 1-m piętrze, 3 duże pokoje, przedpokój, kuchnia, zachowanko z wodociągiem i zlewem, za 300 rs. rocznie. 2484

Proszę przekonać się!

po nadzwyczajnie nizkich cenach wykonywamy wszelkie

Roboty Malarskie

olejne, klejowe, lakierowane, od najprostszych do najwykwintniejszych, piszemy znaki, itp., oraz wyklejamy pokoje, po kop. 10 od rolki, za gustowne, eleganckie i trwałe wykonanie takowych gwarantujemy, po tychże samych cenach podejmujemy się powyższych robót i na prowincji.—**Gostyński i Ratowski,** ul. Nowy-Świat № 25 nowy. 2495

Rs. 1,000

NAGRODY.

W m. Pińsku, w d. 18 na 19 b. m., skradziono niżej podpisanemu: rs. 4,000 gotowką, rozmaite weksle i brylanty, oraz następujące papiery publiczne: bilet pożyczki premjowej 1864 serji i №№ 6987/36, 1675/24, 3040/17, 3038/17, 8172/6, 9300/46. Bilet pożyczki prem. 1866 serji i №№ 8985/40, 14165 (numer niewiadomy) Austrjackie losy r. 1854 № 419/28, austrjackie losy kredytowe № 112/98, losy regulacji Dunaju № 10268.

Łaskawy znalazca za powyższą nagrodą raczy złożyć skradzione papiery u niżej podpisanego; ostrzega się zaś pp. bankierów i wekslarzy, aby po przytrzymaniu chcącego sprzedać pomienione papiery, dali znać do najbliższej władzy policyjnej. 2011R

Izrael Rokach, w Pińsku.

SKLEPOWA

potrzebna jest do znacznego składu jubilerskiego i wyrobów platerowanych na prowincji. Znające język francuzki, rossyjski lub niemiecki, mają pierwszeństwo. Znajomość fachu nie wymagana. Warunki bardzo korzystne. Wiadomość pomiędzy g. 4 a 6 u p. Halpern, Erywańska № 8. 2488

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

A. F. Galle,

zawiadamia, że **skład materjałów aptecznych,** upadłej firmy A. F. Galle, na licytacji w dniu 9 (21) Września r. b. odbytej **sprzedany został** za summę **rs. 6,055.** W ciągu dni 8, chęć kupna mający, mogą postąpić 1/5 część wyżej. — **Alfons Preiss,** adw. przys.

2002R

Na Garbarnię

mydlarnię, klejarnię lub t. p. fabrykę pomieszczenie, składające się z 20 obszernych pokojów, z placem i podwórzami, za rogatkami Ząbkowskiemi do wynajęcia. Kantor komisowy Łuczyńskiego. Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2066 R

TANI
Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, poleca Szanownej Publiczności swój, bogato asortowany skład, tak w Materjały półwełniane, jako i czysto wełniane krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem a licząc na wielki obrót, jestem w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Flanelki czysto wełniane, 2¼ łok. szer po k. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15
Materjały gładkie, łok. po kop. 22½ 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, po kop. 15, 18, 25.
Materjały w kratkę, podwójnej szerokości, po k. 40, 45, 50 i 60.
Materjały czysto wełniane, w dobrym gatunku, 2 łok szerok. po kop. 75, 90, rs. 1, 1.20 i 1.50.
Cheviotу podwójnej szerokości, czysto wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.
Surènes uni 2 łokcie szerokości, po rs. 1.25.
Surènes broché po rs. 1 kop. 50 łokieć.
Tarascon uni (nouveauté), po rs. 1 kop. 25 łokieć.
Etaminne w najlepszym gatunku, 2 łok. szerok., po rs. 1.10 ł.
Cheviot diagonal 2 łok. szer., po rs. 1.50.
Armury czysto wełniane, na pokrycie futer i szub, po rs. 1.15, 1.25, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Kaszemiry czarne, w wielkim wyborze, łok. po kop. 60, 75. 90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2, 2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.
Velvety czarne, po kop. 45, 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 150.
Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25 i 1.35.
Kamloty czarne, po kop. 20, 25, 30, 40, 50 i 55.
Voile czysto wełniany, 2 ł. szer., w jasnych kolorach, na suknie wieczorowe, po kop. 75. 1954r

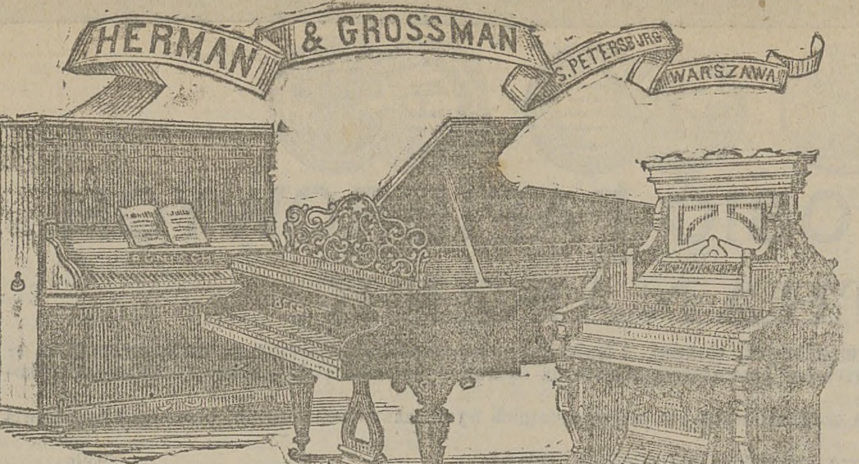
ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z **Moskwy.**
Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**
St. Winiarskiego,
Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1851R

Specjalny Handel
NABIAŁU
Chmielna 4 (10), poleca:
1) **Mleko** z dom. Rakowiec, Marcelin i Gołąbki, 3 razy dziennie do sklepu dostarczane.— Sprzedaje się we wszystkich filjach Piekarni Warszawskiej, w słoikach banderolowanych. Handlującym rabat.
2) **Masła** świeże i solone, z najlepszych mleczarni centryfugalnych.
3) **Sery** krajowe i zagraniczne. Miód i Pierniki Muzeum Pszczelniczego. 2156

Pracownia Sukien Damskich
Eleonory Walkiewicz
przeniesioną została z ulicy Rymarskiej, na **Bielańską № 6.** 2414

MAZOWIECKA № 16.



MAZOWIECKA № 16.

Wyłączna i główna Reprezentacja Firm:
Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler
i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą	od 450 rs.
„ „ „ z Moderatorem tonu	od 500 rs.
FORTEPIANY systemu amerykańskiego . .	od 550 rs.
ORGANY amerykańskie Estey'a	od 140 rs.

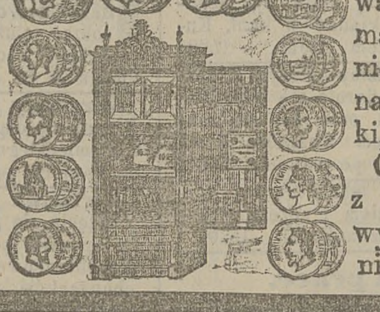
Sprzedaż na raty miesięczne od rs. 25 bez zaliczki.
Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.
Dogodne Warunki. 1942r

Grand Hôtel de l'Europe
w Charkowie.
Położony w środku miasta, urządzony z wielkim komfortem, kuchnia francuzka, znakomita piwnica, usługa, oprócz polskiej i ruskiej, francuzka, niemiecka i angielska; kąpiele, powozy, karety w hotelu, omnibusy wysyłane bywają na każdy pociąg, poleca nowy właściciel
2237 **A. DELPECH.**

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE otrzymane na **Wystawach w Europie i Ameryce.**

Wiedeń.	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg.	1870
Moskwa . . .	1865, 1872
Warszawa . . .	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

PRZEDSIĘBIERSTWO
Budowania, konserwacji i upiększania grobów.
Sprzedaż pomników i grobowców.
Ponieważ obecnie jest najwłaściwsza pora do wznoszenia wszelkiego rodzaju budowli, przeto przedsiębierstwo zawiadamia osoby interesowane, że podejmuje się tak murowania grobów, jak i dostarczania wszelkiego rodzaju pomników.—Dla osób życzących sobie tego wypłata może być rozłożoną na raty.
Biuro główne do zawierania umów, przy ulicy Ordynackiej № 3, naprzeciwko stajni cyrkowej za cyrkiem. Kantor na Powązkach pod № 2. № telefonu biura 134, Kantoru 438.—W Święta biuro i kantor otwarte tylko do 3-ej. 1861r

Kareta
2-osobowa, zupełnie świeża, za rs. 400 do sprzedania. Wiadomość w Koszarach Ułańskich w Łazienkach, w domu oficerskim u stangreta Jana Wrońskiego. 2469

Pod Warszawą
Folwarki, Kolonje, Osady
i Domki oddzielne w miasteczku, kupić można. Adres dla listów: **Walery Postawka, w Nowo-Mińsku.** 2225

Oliwę Malaga
„GALIPOLI"
i oliwę rzepakową do palenia
w przednich gatunkach, poleca
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Świat № 70,
dom zwany „Ordynackie." 1989R

Pensjonat żeński w Krakowie
(ul. Kanonnicza 9),
Wyższa 8-klasowa szkoła żeńska z językiem wykładowym niemieckim, konwersacja w języku francuzkim i angielskim. Języka polskiego uczy tak samo gruntownie jak w innych szkołach. Koszta rocznie wynoszą 300 zlr. Kurs nauk rozpoczyna się z d. 1 Września.
L. TSCHAPKA,
2190 Przełożona Zakładu.

Najtaniej
a elegancko,
można się ubrać w MAGAZYNIE
MICHALINY
MIODOWA № 2. 1362r

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
„ kretonowe, ...	od rs. 4.
Szlafroki wełniane, ...	od rs. 4.
„ kretonowe, ...	od rs. 2.
Kapelusze, ...	od rs. 4.
Okrycia	od rs. 6.

NADESZŁY
Winogrona Badeńskie
kuracyjne,
zupełnie słodkie i takowe codziennie świeże, poleca
Skład Win i Delikatesów
Ignacego Lijewskiego i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście obok Kopernika. 1983r

FABRYKA
PIÓR STRUSICH
i fantazyjnych,
oraz
Skład Kwiatów Paryzkich
F. GLIWIC,
SENATORSKA № 28,
wprost kościoła Ś-go Antoniego.
1-sze piętro, 1978R
poleca na nadchodzący sezon, **Nowości Paryzkie, w Piórach strusich i fantazyjnych, modelowe i własnego wyrobu,** tudzież wielki wybór **Kwiatów Paryzkich i Obłożeń do palt,** wszystko po cenach umiarkowanych. Magazynom znaczne ustępstwa.—**Pranie, farba, fryzowanie** na sposób **Paryzki.**

Muzeum Pszczelnicze
podaje do powszechnej wiadomości, iż dla łatwiejszego zbytu produkowanego miodu, przy temże **Muzeum** na Koszykach, № 1, została otworzona wielka fabryka
prawdziwych Pierników.
Skład główny przy fabryce zawsze jest zaopatrzony we wszelkie doborowe gatunki, oraz na żądanie Szan. PP. Lekarzy są wyrabiane pierniki kuracyjne bez korzeni. Detaliczna sprzedaż takowych rozpoczęła się już w Warszawie w zakładzie wód mineralnych p. Karpińskiego, w magazynach pp. Kropiwnickiego, Braci Wróbel i innych. 2457

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów**, w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie**, gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście 36/38, wprost Saskiego placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów** i **Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów**. 2452

SERY

Brie, Camembert: Gambrino, Roquefort świeżo otrzymane, polecają obydwa handle 1996r

Braci Wróbel.

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr 27, obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy wyższej gimnazjum 1-go, poszukuje korepetycyj, może przyjąć także na stałe z mieszkaniem i ze stołem. Mokotowska № 7, mieszkania 7. 2041

Przyjmuję uczniów na stancję z gimnazjum pragskiego. Ulica Moskiewska № 275. St. Schwartz. 15078

Potrzebny jest na wieś student z uniwersytetu, do przysposobienia ucznia do 5-ej klasy realnej. Adresy proszę składać u szwajcara, hotel Saski. 15155

Potrzebny jest nauczyciel języka niemieckiego, co 3-ci dzień o 6-tej wieczorem.—Honorarjum rs. 3 miesięcznie. Bednarska 9 nowy, mieszkania 11. 15161

Nauczycielka młoda, gimnazistka, prawosławna, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek. 15189

Guwernantka rosjanka lub niemka bez muzyki, z dobrym francuzkim i ruskim, potrzebna do dzieci od 6-u do 11 lat. Ulica Berga № 3, mieszkania 7. 15190

Nauczycielka z patentem gim. 3-go, posiadająca język francuski i niemiecki, życzy sobie udzielać lekcji na godziny. Szpitalna № 1, w sklepie p. Nelly. 14276

Osoba sumienna, moralna, poleca się do dozoru dzieci, mówi po niemiecku i zna muzykę. Chmielna 31, m. 30. 2104

Za 5 rs. miesięcznie nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Marszałkowska 151, u rządcy. 14119

Francuzka udziela lekcyj i konwersacyj w mieście i u siebie. Wiadomość od 10-tej do 2-giej po połud. Świętokrzyzka 25, m. 10.

Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała № 4, francuzka z muzyką, poszukuje lekcyj konwersacji, muzyki, lub nauk klasycznych.

Nauczyciel domowy potrzebny jest na wieś w Kaliskie, dla przygotowania do 3-ciej klasy gimnazjum męzkiego. Wiadomość u D-ra Fritschego, Aleja Jerozolimska, najnowszy № 80, poprzedni 34. 15053

Niemka młoda patentowana, poszukuje lekcyj. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera, pod lit. W. 15011

Nauczyciel matematyki przysposabia do Rygskiej Politechniki i do szkół realnych. Hoża № 3 nowy, mieszk. 2, od 2-ej do 3-ej po południu. 2076

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 28 stary, mieszkania 12. 14704

W zamian za lekcje jęz. francuzkiego lub za obiady student uniwersytetu poszukuje korepetycji. K. B. Chmielna № 46, (nowy 62), mieszkania 2. 2099

Lekcje muzyki na mieście i u siebie udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego. Bracka 9 nowy, m. 2. 14892

Niemka młoda, udziela lekcyj konwersacji, 20 kopiejek godzina. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska i Marek.

Paryżanka udziela konwersacji zbiorowej codziennie godzinę po 3 ruble miesięcznie. Elektoralna № 28. Tamże pokój do wynajęcia z meblami. Zastać można od 12 do 3-ej. 14758

Nauczycielka potrzebna na wieś do początkujących dzieci. Marszałkowska № 85, mieszkania 1, od 2 do 5 po południu. 15140

Nauczycielki, oraz cudzoziemki potrzebujące mieszkania z całodziennem utrzymaniem, na dnie lub miesięcznie, po umiarkowanej ceni, znajdą takowe w każdym czasie. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24, wprost Saskiego Placu. 14513

Nauczycielka z patentem, udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj na godziny. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Złota 2B, m. 16. 15147

Lekcje muzyki, teorji i harmonji, udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Ordynacka № 6, mieszk. 20. 13697

Nauczycielka śpiewu, b. uczennica Ciafejego, z dniem 26 Września urządza lekcje zbiorowe śpiewu u siebie, za opłatą 5 rs. miesięcznie. Uczennice będą pobierały lekcje trzy razy tygodniowo. Udziela również lekcje i w mieście, na oddzielnych warunkach. Nowogrodzka 29, m. 10. Zastać można od 12-ej do 2-giej po południu. 2105

Lekcje zbiorowe konwersacji francuzkiej, od rodowitych francuzek. Cena bardzo przystępna. Tamże lekcje prywatne języka ruskiego. Chmielna 38 nowy, m. 8. 14901

Student nniwersytetu udziela lekcyj matematyki. Złota № 24 nowy, m. 28. 14947

Francuzkiego języka lekcyj udziela nauczyciel 5-go gimnazjum, Karol Appel, ul. Chmielna 68 (nowy), od godziny 4-ej po południu. 14578

Student matematyk poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowogrodzka 23, m. 8. 2131

Bona niemka poszukuje miejsca od 1-go. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub. E. G. 15274

Niemka młoda, wykształcona, z francuzkim, poszukuje lekcyj. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, od 4—6 po południu. 15271

Do pensjonatu męzkiego w Kielcach potrzebni są zaraz guwernerzy (ze świadectwami urzędowemi) niemiec i francuz. Wiadomość u przełożonego tamże. 15249

Uczeń instytutu muzycznego życzy udzielać lekcyj gry skrzypcowej za mieszkanie. Oferty przyjmuje kan. Kurjera pod lit. A. P.

Niemka rodowita z patentem, szuka lekcyj konwersacyj jęz. niem., za mieszkanie lub obiad albo wynagrodzenie, może być demiplace. Adresy proszę składać w kant. Kurjera Warsz. pod wyrazem „Irena." 15285

Za codzienne 2 godziny muzyki i konwersacji francuzkiej, ofiaruje się oddzielny pokój z usługą i opałem oraz herbatą rano i w wieczór. Wiadomość: Chmielna № 61, mieszkania 5, od 3 do 5 po południu. 15312

Nauczycielka udziela lekcje muzyki i niemieckiego języka uczniom i uczennicom.—Zielna № 11 nowy, mieszkania 20. 15307

Posady i prace.

Potrzebna jest zaraz panna uzdolniona do strojów, na wyjazd do Rosji. Smolna 22, mieszkania 2. do godziny 9 rano. 15114

Zdolna panna do maszyny Welera-Wilsona, znajdzie stałe i korzystne zatrudnienie w pracowni bielizny męskiej, potrzebna także uczennica za wynagrodzeniem. Ulica Orla 9, mieszk. 15. 2115

Potrzebne są trzy panny sklepowe, a jedna bufetowa z kaucją, za dobrem wynagrodzeniem, zaraz. Wiadomość w składzie owoców, przy ulicy Elektoralnej № 6 i w filji w ogrodzie Saskim W. Zalewskiego. 15116

Panny potrzebne są zaraz do fabryki piór strusich i fantazyjnych. Wiadomość w składzie piór Świętojerska № 38/30. 15068

Potrzebną jest gospodyni wiejska, która dobrze umie gotować ze świadectwami.—Wiadomość w kancelarji domu ulica Wielka № 13. 14967

Pisarz do składu węgli potrzebny jest zaraz, kaucja kilkaset rubli wymagana, oraz znajomość praktyczna tego handlu. Wiadomość Bracka № 6, misszkania 11, na dole w oficynie. 14923

Dziewczynka 13-letnia, lepszego urodzenia, dobrze ułożona, posiadająca początkową edukację, jest do umieszczenia w zamożniejszym domu, do pojedynczej pani lub małżeństwa bezdzietnego. Nowy-Świat № 50, w składzie mąki. 14969

Panny do kwiatów kompletnie uzdolnione i uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki Szybalskiego. Ul. Trębacka № 7. 14781

Urzędnik bezżenny za pokój z kuchnią, chce przyjąć obowiązki rządcy domu, w bliżkości ulicy Długiej, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Potrzebujący raczy zostawić swój adres u stróża domu № 20/550, ulica Długa. 14431

Osoba w średnim wieku, pierze, prasuje, szyje bieliznę, krawieczczyznę na maszynie, przyjmie obowiązek panny służącej lub do słabej osoby. Danielewiczowska № 16, w. sklepie. 15034

Były urzędnik poszukuje zajęcia w zakładzie przemysłowym lub zarządu domu, w razie potrzeby złożyć może wymaganą kaucję. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Praca." 15046

Potrzebny buchalter i korespondent mogący wejść do przedsiębierstwa, jako wspólnik z kapitałem 4,000—5,000 rs. Adresy przyjmuje kantor Kurjera pod lit. B. R.

Osoba wykształcona, posiadająca dobrze język francuzki, rosyjski i muzykę, poszukuje miejsca damy do towarzystwa i zarządzania domem. Wspólna № 2, m. 4. 14606

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu, znająca dobrze krawieczczyznę. Mazowiecka № 10, mieszk. 11. 14648

Korespondent znający języki: polski, rosyjski, niemiecki, francuzki i angielski, oraz buchhalterję poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. M. J. G.

Bronzowników i złotników zdolnych poszukuje fabryka wyrobów platerowanych S. Handelsman i Sp., przy ulicy Dzielnej № 5

Małżeństwo: lokaj i kucharka, znający dobrze służbę, z dobremi świadectwami, poszukują obowiązku razem. Ulica Jerozolimska № 15 dawny, stróż wskaże. 14948

Potrzebny jest korespondent handlowy ze znajomością języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru tego pisma pod lit. B. L. 56.

Potrzebna jest panna służąca, zdatna i do zajęcia się gospodarstwem domowem. Osoby posiadające odpowiednie świadectwa z dotychczasowego sprawowania podobnych obowiązków, mogą się zgłaszać w Aleje Jerozolimskie № 18a, mieszk. 4, od godz. 11 do 12 w południe. 14980

Od pp. jeometrów przyjmuję roboty rysunkowe, oraz obliczenia i wykończenia planów. Świętokrzyzka № 17, mieszk. 15, od 3-ej do 6-ej po południu M. Ż. 15118

Poszukuję zajęcia jako kasjerka u kupca w księgarni, aptece, w sklepie z porcelaną, płótnem lub t. p. Znając buchhalterję, mogę utrzymywać książki handlowe, mogę złożyć kaucję. Oferty proszę złożyć w kantorze Kur. War. pod lit. M. M. M. 15109

Uczeń dobrego prowadzenia, potrzebny jest zaraz do zakładu tapicerskiego. Ul. Nowo-Senatorska № 6. 15070

Potrzebne są panienki do robót włóczkowych. Krakowskie-Przedmieście № 44 nowy, mieszkania 12. 15077

Poszukuje miejsca za bonę, lub do zarządu domem, wdowa w średnim wieku, miłej powierzchowności, która już pełniła powyższe obowiązki w znaczniejszym domu. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu w dawnym pałacu Karasia, stróż wskaże. 15035

Panny potrzebne do bielizny, dziurkarki maszynistki do maszyn Whelera i Wilsona, zaraz. Ulica Dobra róg Tamki № 1, mieszkania 6. 15096

Potrzebną jest panna uzdolniona do szycia gorsetów. Zielna 32! mieszk. 13. 14872

Potrzebnym jest uczeń do kuchni, do restauracji w hotelu Niemieckim. Pierwszeństwo mają z prowincji. 15098

Polka poszukuje miejsca do dzieci lub do gospodarstwa, szyje na maszynie i posiada język francuzki. Wiadomość: Miodowa № 14, mieszkania 13. 15089

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju i krawieczczyźnie, potrzebna jest na wyjazd. Ogrodowa № 20, wiadomość u stróża 14973

Potrzebny jest chłopiec około lat piętnastu do usług pokojowych. Wiadomość: Wspólna 19, m. 1. 14858

Uczeń do apteki, wakuje miejsce w aptece w mieście Łunnie gub. Grodzieńskiej. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego lub u właściciela apteki w Łunnie. 15010

Potrzebny jest ekonom kawaler, ze świadectwami, pilny, energiczny, do prowadzenia dużego gospodarstwa. Zgłosić się do kancelarji domu ulica Wielka № 13. 15009

Potrzebną jest panna rosjanka, niemka lub polka, znająca dobrze język ruski, oraz krój sukien i krawieczczyznę, do magazynu mód na wyjazd. Wiadomość w hotelu Europejskim № 149. 15171

Czeladnik stolarski meblowy, potrzebny na stałe zaraz. Tamże potrzebny uczeń. Krzywe-Koło № 12, mieszkania 35. 15163

Potrzebny jest ogrodnik kawaler na wieś, pensji rocznej od 100 do 120 rubli. Adresy składać proszę u szwajcara, hotel Saski

Potrzebna jest szafarka na wieś. Adresy składać proszę u szwajcara, hotel Saski.

Uczeń dobrego prowadzenia i porządnych rodziców, potrzebny do zakładu zegarmistrzowskiego J. Gołembiowskiego, Bielańska № 1, róg Senatorskiej. 15224

Potrzebne maszynistki do bielizny Piwna № 7, mieszkania 32. 2121

Potrzebną jest na wyjazd panna podręczna do strojów. Wiadomość: Zielna № 7a, mieszkania 8, w drugiej bramie, od godz. 6 po południu do 10 wieczorem. 15217

Potrzebny jest zaraz ekonom, do małego folwarku pod Warszawą. Wiadomość: Miodowa № 17, mieszkania 28. 15303

Potrzebną jest młoda bona francuzka, do 4-letniej dziewczynki. Długa 26 nowy, mieszkania 2. 2141

Do magazynu bielizny P. Dembińskiego, potrzebny jest uczeń, pierwszeństwo mają z prowincji. Podwal № 3. 15319

Dziewczyny uzdolnione w pakowaniu perfum i mydeł, znajdą zajęcie w laboratorjum W. Russjana, ul. Kotzebue № 3. 15291

Potrzebny jest człowiek porządnego prowadzenia się, łagodnego usposobienia, umiejący czytać, pisać i rachować, któryby się podjął ciągłego towarzyszenia, opieki i usługi przy chorym. Krochmalna 30a, mieszkania 3, od 3 do 5. 15287

Potrzebni są: karbowy i parobek folwarczny, z wydalonych obecnie z Niemiec.—Krochmalna 30a, mieszk. 3, od 3—5. 15288

Panienka młoda, przystojna, poszukuje miejsca do zajęcia się gospodarstwem, do zamożnego domu, do osoby pojedyńczej. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18, pod lit. M. K. 2138

Potrzebną jest na wieś panna służąca znająca się na krawieczczyznie, szyciu bielizny, praniu, gospodarstwie wiejskiem. Ulica Nowogrodzka № 1, mieszk. 16. 15289

Potrzebna maszynistka do bielizny. Wiadomość: Złota 33 nowy, m. 22. 15299

Osoba uzdatniona w szyciu krawieccczyzny, życzy sobie przyjąć obowiązek panny służącej lub do zarządu domu. Mokotowska № 10, mieszkania 1. 15308

Osoba poszukuje miejsca do gospodarstwa, na wieś lub w mieście. przytem może się zająć szyciem. Ulica Długa № 6, mieszkania 13. 15301

Zdolni agenci do sprzedaży maszyn do szycia, zechcą się zgłosić do składu maszyn C. Uhlig, Bracka 25. 2137

Panny potrzebne do spódnic, podręczne.— Krucza № 29, mieszkania 22. 15276

Potrzebna osoba młoda do wyręczania, znająca się na kuchni, umiejąca szyć ręcznie i prasować męzką bieliznę. Rekomendacja wymagana. Wiadomość: Chmielna 60, u właściciela, od 12 do 2. 15272

Potrzebny uczeń do rękawicznika. Plac św. Aleksandra № 2. 15273

Wdowa, osoba bardzo porządna, umiejąca dobrze prasować, zna się na kuchni, może się takową zająć, poszukuje miejsca do pojedyńczej osoby w Warszawie. Ul. Świętojańska № 15, mieszkania 11. 15270

Gospodyni z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w Warszawie do zarządu domu lub do pojedyńczej osoby, albo też do dozoru starszych dzieci. Żytnia № 4 lit. A, mieszkania № 16. 2132

Za kawalerskie mieszkanie (wynagrodzenie) młody człowiek, urzędnik sądowy, pragnie przyjąć zarząd domu, z czem jest bardzo dokładnie obznajmiony. Uprasza się o łaskawe zostawianie ofert w kiosku, Senatorska róg Miodowej. 15230

Stolarza modelowego poszukuje natychmiast fabryka maszyn rolniczych H. Mühsama w Włocławku. 2127

Kupno i sprzedaż

Meble: garnitur czarny, rrzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble z 5-u pokojów tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble, na Chmielnej, w pałacu № 32 nowy, m. 9, to jest czwarty dom od Marszałkowskiej, idąc do Brackiej.

Meble. kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze. mieszkania № 3. 14925

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 14846

Lustra dwa wielkie salonowe najmodniejsze, garnitur, kozetka, fantazyjne krzesełka, kredens rzeźbiony, stół wielki, krzesła, szafy, szafki, stolik czarny damski, klęcznik, kolumny, biurko, szeslong, stół wielki do pisania, firanki, obrazy olejne, zaraz do sprzedania razem lub częściowo. Zielna (11) 19 nowy, mieszkania 4. 15050

Meble używane: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół duży, do sprzedania za 50 rs.— Wiejska, Maryjski Instytut, wiadomość u stróża między 11-tą a 3-cią. 15184

Konia silnego, młodego, z wozem roboczym w dobrym stanie, poszukuje fabryka Cykorji, Solna 10. 15225

Garnitur mebli, szeslong za rs. 18, sofa, otomana, kareta i 6 napoleonek, sprzedaje tanio. Świętokrzyzka № 17. 15049

Żyrandol, kandelabry stołowe, świeczniki ścienne. kilka lamp, futro karakuły męskie, tanio do sprzedania. Zielna 19 nowy, mieszk. 4. 15051

Objektyw Dallmeyera portretowy № 3 B, doskonały, kamera, kiuwety, tła, kopioramy i inne rzeczy tanio do sprzedania.— Chmielna № 33, wprost Zielnej, mieszk. 5.

Mebli garnitur, sofa, szeslong, otoman, stolik do kart do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 38, mieszkania 28, na pierwszem piętrze. 15154

2 szafy duże, jesionowe, o 4-ch przedziałach każda, do sprzedania za przystępną cenę. Graniczna 15, u stróża. 15129

Szafy sklepowe, z półkami, oszkleniem, z szufladami, kontuary i gablota dotkonałej roboty, do sprzedania za przystępną cenę.— Wiadomość Senatorska № 16, stróż wskaże.

Fortepiany nowe do sprzedania i pianina do wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski.

Garnitur mebli aksamitnych bordo, tanio do sprzedania. Hortensja № 7, mieszk. 5. o 12-tej i od 3 do 5. 14926

Do sprzedania 2 łóżka, 2 szafy orzechowe, garnitur gabinetowy, zegarek męzki remontoir, zegarek damski, dewizka złota, pierścionek brylantowy. Elektoralna 33, mieszkania 19. 14619

Suknie, okrycia, futra i wszelkiego rodzaju przedmioty, służące do odzieży i ubrań mieszkania, nowe i mało używane, kupują się i sprzedają w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1979

Lodu większe partje do sprzedania. Oferty pocztą miejską: lodownia hr. Ronikiera, Fabryczna № 6. 13683

Kasy ogniotrwałe do sprzedania, po cenie najprzystępniejszej. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 13677

Pozostawiono do sprzedania 6 obrazów olejnych, starej szkoły wysokiej wartości, 3 garnitury mebli, szafa, komoda, ottomana, łóżko mosiężne z materacem i pawilonem.— Nowy-Świat № 60, w magazynie mebli K. Raboug. 13923

Akwarjum ze złotemi rybkami, sztuk 40, oraz zbiór motyli do sprzedania. Wiadom. Solec № 49 u szwajcara. 15059

Meble, toaleta, łóżka, szafy, szeslong, umeblowanie dębowe jadalni. Szpitalna 5, mieszkania 1. 15055

Karczki i firanki szydełkowe. Sliska 40/54, mieszk. 13, lewa oficyna. 15061

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Elektoralna 33, mieszkania 19. 15048

Antyk biurko, ozdobne, do sprzedania. Ulica Hoża 26—7. 15008

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, bronzy, zegary, zbroje, dywany, makaty, szale, meble, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. Księgarnia antykwarska B. Bolcewicza, Saski plac № 5, róg Królewskiej. 15014

Fortepian do sprzedania wiedeński z blatem metalowym, ze szprejcami, o 7-miu oktawach. Plac Grzybowski № 3. mieszkania 12, obok kościoła W W. Świętych. 14788

Meble do sprzedania tanio, z przyczyny wyjazdu, Wspólna 33, mieszk. 16. 14918

Dolman długi, czarny, pluszowy, do sprzedania za rs. 35, w pracowni sukien A. Księżopolskiej. Żurawia № 20, m. № 8. 14914

Meble z trzech pokojów za bezcen i mieszkanie do wynajęcia. Świętokrzyzka № 7, mieszkania 13. 14951

Do sprzedania para klaczy gniadych, karecianych, doskonale wyjeżdżonych. Wiadomość: ulica Wielka № 13, u stangreta.

2 szafy orzechowe, rozbierane, z filarami, dobrej roboty, podług najnowszego fasonu, są do sprzedania. Widok № 2, u stolarza.

Fortepiany używane są do sprzedania.— Śliska 1—7, mieszkania 3. 15072

Futro, kilka błam lisów, 2 elkowe palta i jedno nurkowe, do sprzedania. Przejazd № 11, stróż wskaże. 15067

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 15097

Do sprzedania: faetony mniejsze i większe, nowe i używane, wolant i wolant z budą do odjęcia, kareta potrójna, szaraban i bryczki, oraz para chomont angielskich i jedno pojedyncze. Świętokrzyzka № 31. 15120

Meble sprzedaje tanio, garnitur francuzki, orzechowy, czarny, jedwabiem kryty, mahoniowy, szeslong, otomanka, kozetka. Tamże przyjmuje meble w zamian i do przerabiania, za trwałość daję gwarancję. Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 15115

Dwa znaki fabryczne: szafka i chorągiew, mogą być sprzedane każde z osobna. Ulica Świętokrzyzka № 17, wiadomość u stróża.

Garnitur mebli damskich, roboty Simlera, biurko cylindrowe, mistrzowskiej roboty, z wystawy wiedeńskiej i maszyna salonowa do szycia Wheelera z wszelkiemi przyrządami i aparatem do haftu i wyszywania kolorowego, ukryta w toaletowem biurku do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 40, mieszkania 21. 14830

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

Obrazy, porcelana, bronzy, srebra, tabakierki i sztychy starożytne i różne antyki, do sprzedania tanio. Karmelicka № 4d, mieszkania 3. 1986

Pończochy i skarpetki fil d'Ecosse i bawełniane, po bardzo przystępnej cenie, oraz przyjmuje się do nadrabiania. Krakowskie-Przedmieście, gmach uniwersyt. № 26. Aleksiejew. 14977

Fortepiany używane od rs. 200—350, Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 14420

Pianino czarne rs. 300 i fortepian rs. 100. Ulica Wielka № 13, m. 58. 15076

Pianino nowe do wynajęcia. Wspólna 40, mieszkania 16. 15073

Z powodu żałoby do sprzedania suknia cafe au lait, przybrana gustownie koronkami wełnianemi, z kapeluszem stosownym, oraz płaszczyk od deszczu z angielskiego materjału. Ciepła 1, mieszkania 3, codziennie oprócz świąt, od 10 do 4. 15079

Do sprzedania za rs. 45 kozetka, 6 napoleonek z pokrowcami i stół orzechowy.— Krucza № 4 nowy, mieszkania 5. 15111

Z powodu wyjazdu sprzedają się różne meble i sprzęty kuchenne. Ul. Złota № 5, mieszkania 31. 15095

Koń wierzchowy, 7 lat, wzrostu 2 arszyny, 4½ wersz., dobrze ujeżdżony, do sprzedania. Wiadomość: Instytutowa № 6, m. 1.

Mops 10-miesięczny, piękny, mordka krótka, oczy duże. Dworzec Wiedeński. 1-sza sień od Marszałkowskiej 1-e piętro.—Woźny Wasilewski. 14628

Szafy do sukien rozbierane, łóżka, wszystko orzechowe, u stolarza Wróbla 9. 14740

Meble: garnitur salonowy, kozeta, 6 krzeseł francuzkich i inne meble bardzo tanio do sprzedania. Sienna 8, stróż wskaże. 15141

Do sprzedania używane: szafa rozbierana, kanapa z 4-ma krzesłami wyściełanemi i 2 stoły. Wiadomość: ulica Zimna № 4, mieszkania 46. 15136

Mebli garnitur mahoniowy, używany, w dobrym jeszcze stanie, za rs. 60, przytem komoda, szafka do bielizny, stoły, krzesła gięte, lampa, sprzedaje się tanio. Nowowiejska 5, mieszkania 7. 15124

Maszyny nowe systemu Singera, Mansfelda, cylindrowe, sprzedaje po bardzo nizkich cenach z gwarancją, w warsztacie mechanicznym Świętojerska № 24, dom dawniej p. Krupeckiego. 15074

Do sprzedania fortepian wiedeński, sławnego fabrykanta Wolfa, mało co używany, prawie nowy. Ulica Smolna № 9 dawny, wchodząc głównemi drzwiami na pierwsze piętro, po prawej stronie. 14785

Fortepian fabryki Bezendorfa do sprzedania. Elektoralna 19, mieszk. 16. 14720

Faeton mało używany do sprzedania. Wiadomość: Warecka № 12 nowy, u stangreta Mikołaja, do godziny 11 rano. 15022

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Koszule męzkie i damskie, strojne i gładkie, webowe, niżej kosztu. Krucza № 47, w pracowni. 14584

Fortepian krótki, czarny, z blatem i sprejcami, do sprzedania, za rs. 160. Ul. Pańska № 24, stróż wskaże. 15057

Fortepian krótki o 7 oktawach, z blatem, za rs. 280, oraz fortepian o 7 oktawach, za rs. 185 i pianino do sprzedania. Długa № 28, mieszkania 21. 15054

Do sprzedania szafy duże, szafki do bielizny i komoda, u stolarza. Ul. Chmielna № 16 nowy. 14961

Pianino zagraniczne do wynajęcia lub sprzedania. Wspólna 28 stary, mieszkania 12.

Śledzie pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste, i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę, lub puszkę, zawierającą 15 do 20 śledzi, poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27, nowy 31. 1936

Fortepiany: krótkie, czarne, zagraniczny Raucha rs. 375; Zakrzewskiego 250. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. Nowy-Świat 62. 15316

Do sprzedania za nizką cenę! Garnitur mebli czarny, kryty jedwabiem, garniturek mały, angielski, szeslong w skórę amerykańską, kanapa grecka w aksamit łóżko orzechowe z materacem. Ulica Śliska № 8/10, mieszkania № 26. 15320

Meble: do sprzedania kredens dębowy, dwanaście krzeseł, stół, tremo czarne. Ulica Długa № 25, mieszkania 14, na pierwszem piętrze w lewej oficynie. 15300

Meble. Zupełna wyprzedaż, po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury ozdobne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, otomana, szeslong, umywalnia, firanki i różne inne meble. Róg Złotej i Zielnej № 5, na parterze, mieszk. 2, 3-ci dom od Marszałkowskiej.

Walce do pszenicy, węgierskie, nowe, tanio sprzedają. Oferty „Walce" w kantorze Kurjera. 15318

Meble do sprzedania: garnitur czarny i i orzechowy, szafy rzeźbione, łóżka i umywalka, kredens, stół jadalny, krzesła, stoliki do kart, biblioteka, komoda, otomana, biurko, lustro, szafki do bielizny, tremo, garnitur angielski, firanki, dywany, regulator, lampa. Marszałkowska № 111, (między Złotą i Chmielną), pierwsze piętro, mieszk. 16. 15309

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Garnitur mebli najmodniejszy, szafy, lustra, kredens, łóżka i inne rzeczy. Marjańska № 3. 15314

Biuro dębowe ozdobne, na szafkach, 40 rs Grzybowska 24. Stolarz. 15294

Kto ma do zbycia posadzkę używaną, 50 łokci kwadr., zostawi wiadomość stróżowi, Sienna 33. 15283

Potrzebuję kupić dobry używany piec żelaz. do pokoju. Kto posiada, zgłosić się: Erywańska 3, u właściciela domu. 15296

Okrycie jesienne damskie, świeżego modnego fasonu i materjału, nie używane, do sprzedania. Złota № 2a, m. 6. 15282

Z braku miejsca jest do sprzedania dębowe urządzenie jadalnego pokoju, bardzo wykwintne, stylu „Renaissance." Zielna № nowy 39, mieszkania 9. 15277

Garnitur salonowy jadalny, lustro i inne meble gustowne urzędowej roboty, z powodu wyjazdu do sprzedania tanio. Zielna № 25, mieszkania 14, od 4 po poł. 15280

Do sprzedania koń 6-letni w zaprzęgu, do pojedynki i do pary, bez żadnej wady, za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Elektoralna № 9, stróż miejscowy wskaże. 15250

Do sprzedania 2 dorożki. Bednarska № 7 nowy, wiadomość u stróża. 15255

Najtaniej sprzedaje różne meble, szeslongi, oraz przyjmuje wszelką robotę tapicerską i dekoracje. Wspólna № 12. 15248

Fortepian do sprzedania. Wspólna № 30, mieszkania 16. 15266

Futro męzkie szopy i szafa duża oszklona z półkami, do sprzedania. Krochmalna 31 bez litery, mieszkania 6. 15264

Futra: szuba damska na lisach, pokrycie repsowe, paltot męzki, szopy, nieużywane, sprzedaje po cenie umiarkowanej. Twarda № 19, mieszkania 16. 15278

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do odstąpienia w każdym czasie. Niecała № 8. 15119

2 magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Marjańska 11. róg Twardej. 1938

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Bednarska № 18. 14739

Plac 3840 łok. □, 50 łok. frontu, czworobok, przy ul. Pięknej w blizkości Al. Ujazdowskiej, na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Ul. Szkolna № 7, u stróża.

Ktoby chciał zamienić dom na dobra ziemskie, lub też nabyć za gotówkę takowe, na przystępnych warunkach, zechce się zgłosić: Długa № 49, 2-e piętro, od frontu, od godziny 5—6; tamże lodownia obszerna do wydzierżawienia. 14248

Dla rzeźnika albo innej osoby, któraby chciała ten interes prowadzić, jest do sprzedania wędliniarnia z całem urządzeniem sklepu i warsztatu, w dobrem miejscu, jedynie dla braku zdrowia sprzedanym być musi. Wiadomość w kawiarni przy rogu Bednarskiej w gm. Dobroczynności. 14794

Sklep wiktuałów z dystrybucją z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza № 48, w sklepie. 14920

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu, przy ulicy Długiej № 20/16. 14978

Do sprzedania kolonja dziedziczna, z osobną księgą hypoteczną, za rogatką Wolską, blizko położona, obejmująca 6 morgów gruntu ogrodu owocowego, dom murowany i budynki drewniane. Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. 14979

Zajazd z całem urządzeniem wraz z ogrodem; jest do sprzedania w Mokotowie, wprost kościoła, pod nazwą „Srebrna sala."

Osoba przyzwoita, któraby zechciała pożyczyć 1,000 rs. na lat dwa, otrzyma w procencie przy ubezpieczeniu swego kapitału ładny pokój, przy ulicy pryncypalnej i całkowite utrzymanie z usługą. Wiadomość powziąść można przy ulicy Kruczej № 22, u pp. Radzimińskich. 15002

Sklep spożywczy i norymberski, zaraz.— Mieszkanie tanie. Leszno 18. 15004

Za wypożyczenie urzędnikowi na rok jeden rs. 400, ofiaruje się pokój z życiem. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. L. K.

Sklep wiktuałów do sprzedania za nizką cenę. Leszczyńska № 7. 15036

Dzierżawca lub wspólnik, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowadzenia gorzelni. Interesanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki przez Myszków, stacja drogi żel. W. W. 1872

Za rs. 1,800 jest do sprzedania wyrobiony kolonjalny sklep, przynoszący po odtrąceniu sklepowych wydatków, na czysto rs. 2,000. Życzący nabyć taki interes, zechcą złożyć listownie swe adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem S. K. 1800.

Magle sprzedam ratami, tanio, wydzierżawię, 2 ruble miesięcznie. Wronia 3c. 14993

W Cegłowie. sto kroków od przystanku kolei Terespolskiej, jest do sprzedania domek z zabudowaniami i sześć morgów gruntu. Objaśni właściciel domu, Hortensja 2.

Sklep z urządzeniem do sprzedania. Ulica Śliska № 50 nowy. 2108

Za 1,500 rs. domek, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 14328

Korzystny interes. Do sprzedania lub wynajęcia plac z lodownią na starej Pradze gdzie targ desek, o dwóch frontach, od ulic: Michajłowskiej i Szerokiej, na korzystnych warunkach. Wiadomość; Krakowskie-Przedmieście № 1, mieszkania 7, o każdej porze.

Dla kobiety. Interes wyrobiony, w rozwoju pewny. Najdawniejsza fabryka wyrobów pończoszniczych, bez szwu, do sprzedania. Złota № 30 (18). 2064

Dom do sprzedania z ogródkiem w najlepszym punkcie. Nowa-Praga № 170. Wiadomość przy rogatce Wileńskiej u p. Andrejewa, lub na miejscu. 2084

Do sprzedania skład nafty, mydła i świec. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. 2086

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42.

Sklep wiktuałów do sprzedania; tamże i garnitur mebli. Mokotowska № 3. 15302

Sklep galanteryjny z wielkiem oknem wystawowem, z eleganckiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, istniejący od lat dziesięciu, jest z powodu zmiany interesów tanio do sprzedania. Wiadomość na miejscu w sklepie. Świętokrzyzka № 2, przy Nowym-Świecie. 2139

Do odstąpienia jeden z pierwszorzędnych magazynów mód, mający ustaloną klijentellę. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. K. 1. 15305

Do odstąpienia sklep z eleganckiem urządzeniem, przy najpryncypalniejszej ulicy, w najlepszym punkcie. Wiadomość: Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 15251

Sklep z mieszkaniem do wynnjęcia od d. 1 Października. W miejscu tem od 20 lat jest sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość: Walicόw № 8, u właścicielki. 15268

Na 1-y № hypoteki dużego domu zapłaconego znacznie Towarzystwu, w dobrym punkcie, potrzebny kapitał 25,000 rs. na 7%, bez pośrednictwa. Oferty pod nazwiskiem „Jezierski" do biura ogłoszeń, Senatorska 18.

Magle w dobrym stanie, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Freta № 2/4. 15267

Sklep wiktuałów od kilku lat egzystujący jest do sprzedania. Mostowa № 18. 15284

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją jest do sprzedania. Wiadomość: róg Książęcej i Nowego-Światu № 2 nowy. 15261

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Pańska № 64. 15259

Patent restauracyjny ktoby miał do zbycia, raczy zostawić adres w kantorze niniejszego pisma pod № 500. 15258

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, schowanka, wygódki, kuchni, 2 piwnice i strych wspólny. Róg Oboźnej i Sewerynowa № 5. 2-e piętro. 1893

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia obszerny i bardzo wygodny lokal, składający się z 6-ciu pokojów, 2-ch przedpokojów, pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch piwnic z wszelkiemi wygodami, za zniżoną cenę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, niedaleko od st. tramwajów. Wiadomość u rządcy domu. 15027

Poszukuje się na warsztat stolarski, galanteryjny zaraz, 2 lub 3 obszerne stancje, w okolicy Kruczej. Adres zostawić w kantorze niniejszego pisma pod wyr. Stolarz.

Lokal świeżo odnowiony, 1-e piętro, sześć pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica, zlewy, wodociągi etc., do wynajęcia w domu D-ra Rozencweiga, Królewska № 9. 15191

Pokój z samowarem, może być i fortepian, do odnajęcia zaraz. Aleja Jerozolimska № 41, 3-cie piętro, oficyna, mieszkania 10. Tamże wiadomość o lekcjach na fortepianie.

Potrzebne 2 pokoje ładnie umeblowane, niedaleko placu Teatralnego z osobnem wejściem. Oferty pod lit. A. B. kantor Kurjera.

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Wolskiej № 32/3112, wiadomość w dystylarni. Sklep z pokojem, sklep z oknem wystawowem, pięć pokojów lub więcej z przedpokojem, kuchnią i zlewem. Jest do sprzedania szynk z urządzeniem i towarem w dobrym punkcie. 2097

Do wynajęcia od 1-go Października 1885 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, zlew, wodociąg, do tego piwnica i wspólna góra. Ulica Żurawia № 10, lokalu 6, wiadomość u rządcy domu. 2098

Pokój duży z osobnem wejściem do wynajęcia. Warecka № 9 (7), mieszk. 7. 15105

Pokój lub 2 od 1-go Praździernika, może być z całodziennem życiem. Wiadomość: Chmielna 48 stary, od 12 do 4 po południu.

Pokój do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem, dla kobiety. Świętokrzyzka № 17. wiadomość u stróża. 15085

Do wynajęcia 10 pokojów po chambres garnies, 6 pokojów i przedpokój, kuchnia, 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze. Wiadomość u stróża: ulica Chmielna № 45/1556a, trzeci dom od ul. Marszałkowskiej, na wprost Zielnej. 15122

Do wynajęcia obszerne składy, śpichrze, stajnie, wozownie, duży warsztat z górami, pomieszkaniem, mniejsze warsztaty, budynki murowane, zdatne na fabryki i różne lokale, sklep. Sienna № 78, 1-szy dom za Żelazną, stróż wskaże. 15121

2 1 parterowe; 3 1-e; 2 3-cie piętro, zaraz do wynajęcia. Mostowa 14. 15091

Pokój z przedpokojem umeblowany, do wynajęcia dla przyzwoitej kobiety, może być z całodziennem utrzymaniem. Krucza № 35, mieszkania 8. 15019

Pokój przy familji meblowany, frontowy, na parterze, dla osoby płci żeńskiej. Aleksandrja № 16/20, pierwszy dom od Kopernika. 14922

Ładny pokój do wynajęcia, usługa, samowar. Bracka 23, m. 8, (przy Chmielnej).

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy. 14939

Pokój zaraz do wynajęcia umeblowany z samowarem, usługą, opałem. Chmielna № 11/15, m. 1. 14935

Apartament z 9-u dużych pokojów, 2-ch przedpokojów, 2-ch kuchen, 2 pasaży, 2-ch schowań, 4-ch wejść, oddzielnej góry, 3 piwnic, natychmiast do odstąpienia do dnia 1-go Lipca 1886 roku, za cenę znacznie obniżoną. Wiadomość na miejscu u stróża Ludwika, Królewska № 3. 14805

Lokal od 1-go Października: 5 pokojów, kuchnia, wodociąg, zlew i inne dogodności na drugiem piętrze. Nowy-Świat № 1, wiadomość u rządcy na miejscu, lub u właściciela Szai Lothe, Muranowska № 30. 14778

Lokale od 1-go Października. Marszałkowska 142, w blizkości ogr. Saskiego i Zielonego placu, 4 pokoje na dole, dogodne i na kantor, rs. 600; 5 dużych pokojów na 2-em piętrze rs. 750; 5 dużych pokojów na 3-em piętrze rs. 600; przy nich zlewy, piwnice i góry. 14599

4 pokoje na 1-em piętrze, z tych dwa przeszło po 100 łok. □ z balkonem, przedpokojem i kuchnią od 8-go Października, za rs 360 rocznie. Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia z balkonem za rs. 15 miesięcznie.— Wiadomość pod № 33 Krochmalna, u właściciela. 14710

Pomieszczenie dla panienki przy inteligentnej i zamożnej rodzinie; fortepian na miejscu. Wiadomość przy ulicy Żurawiej № 13 na parterze, wejście z bramy na prawo.

Pokój do wynajęcia z osobnem wejściem i z całem utrzymaniem, dla przyzwoitej kobiety, od 8-go Października. Wiadomość: ul. Warecka № 11 nowy, stróż wskaże. 15021

Z powodu wyjazdu do odstąpienia mieszkanie składające się z 4-ch pokojów, piątego ciemnego, pomieszczenia dla służby i innych wygód. Instytutowa № 6, m. 1. Ustępstwo od ceny kontraktowej. 2101

Na 1-m piętrze, 6 lub 5 pokojów, z kąpielą i wszelkiemi wygodami; zupełnie odświeżone, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną, Zielna 31. 14580

Apartament złożony z siedmiu pokojów, dwóch przedpokojów, pokoju dla służby, śpiżarni, łazienki, waterklozetu, góry osobnej, dwóch piwnic. Drugi złożony z sześciu pokojów, kuchni, pokoju dla służby, przedpokoju, pasażu, śpiżarni, wygódki, werendy i ogródka. Również dwa mieszkania kawalerskie wygodne, z dwóch pokojów i przedpokoju, są do wynajęcia na dostępnych warunkach od dnia 1-go Października, przy ulicy Brackiej № 10, nowy 18. Wiadomość u zarządzającego domem na miejscu. 14497

4 pokoje, kuchnia, piwnica, komórka, góra; do najęcia od 1-go Października. Leszno 52, drugie piętro, lokal suchy, czysty, ciepły, 4 okna na południe. Cena 350 rs.

Od 1-go Października 2 pokoje z kuchnią i kawalerskie. Stajnia i wozownia. Widok 19. 15003

Pokój kawalerski, wygodny, do odnajęcia. № 29 Bednarska, mieszk. 4. 15038

Od 1-go Października jest do wynajęcia pokój z meblami, usługą i samowarem, przy ulicy Marszałkowskiej № domu dawny 65, mieszkania № 5. 14998

3 pokoje na 1-m piętrze, 2 pokoje na 3-m piętrze, z przedpokojami i kuchniami, za 340 i 200 rs. Sklep z pokojem za rs. 300, oraz sklep pojedyńczy za rs. 240 rocznie, do wynajęcia od 1-go Października lub zaraz.— Ulica Elektoralna № 28. 15031

Pokój do odnajęcia od 1-go Października, przy rodzinie francuzkiej. Ulica Szpitalna № 4 nowy, mieszkania 22. 14709

Do wynajęcia od 1 Października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z alkową lub bez; 1 pokój, kuchnia i alkowa; takież lokale kawalerskie, oraz familijne pokoje od rs. 5.50 miesięcznie. Ul. Śliska № 18. 15016

Do wynajęcia każdego czasu przedpokój, sala z meblami elegancka, oraz sypialnia, może być dodany fortepian, z usługą lub bez, miesięcznie. Wiadomość w dystrybucji w hotelu Angielskim. 14717

Pokój do odnajęcia dla jednej lub dwóch osób dobrze wychowanych, zaraz lub od 1-go Października. Złota № 37, mieszk. 10.

Do wynajęcia 2 sklepy, każdy z pokojem i kuchnią, przy ulicy Marjensztadt № 20.

Osoby potrzebujące wygodnego pomieszczenia z całodziennem utrzymaniem, za przystępną cenę, znajdą takowe przy rodzinie bezdzietnej. Złota 46 nowy, m. 26. 14950

Rozmaite lokale i sklepy, oraz wozownia i skład duży, kompletnie wyrestaurowane, są do wynajęcia od 1 Października r. b. Królewska № 33, gdzie się mieścił telegraf rządowy. Wiadomość na miejscu u rządcy.

Pomieszczenie dla dwóch panienek. Z fortepianu korzystać można. Tamka, domu № 9, mieszkania 7. 15306

Do wynajęcia zaraz na dole, od frontu 5 pokojów, przedpokój. kuchnia, dwa schowanka, wodociąg, zlew, z gruntu wyrestaurowane, suche, ciepłe i widne, za rs. 500 rocznie. Ulica Żurawia № 21, u stróża Jana.

Pokój duży, z alkową, dla kawalerów, od 1 Października do wynajęcia. Ulica Świętokrzyzka № 29 nowy, 25 stary, stróż wskaże.

Lokal frontowy, na 1-m piętrze, składający się z 7-u pokojów, za który płacono rs. 1,000, odnajmujący od 1 Października ustępuje rs. 300. Leszno № 1. 2136

Pokój duży, z osobnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Aleksandrja 10, m. 2. 15313

Do wynajęcia każdego czasu, na 1-m piętrze, 2 pokoje z przedpokojem i osobnem frontowem wejściem. Wiadomość u stróża, Wilcza 65. 15315

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15 nowy, pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnie. 2134

Pokój umeblowany przy familji do wynajęcia. Chmielna 60, mieszk. 3. 2130

Suterena duża i widna do wynajęcia od 1-go Października. Czysta № 4/6. L. Tarnowski. 15260

Pokoj jest do wynajęcia, z osobnem wejściem, z usługą, opałem, meblami i samowarem, za bardzo przystępną cenę. Ul. Oboźna № 2, stróż miejscowy wskaże. 15263

Pokój przy familji, umeblowany, z widokiem na Saski ogród, do odnajęcia dla osoby płci żeńskiej. Żelazna brama № 2, mieszkania 12. 15297

Poszukuje pokoju młody człowiek, przy przyzwoitej familji, ze wspólnym przedpokojem i całodziennem utrzymaniem, nie zbyt daleko od uniwersytetu. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod adresem „Sublokator." 15295

Dla emeryta. Przy stacji kolei żelaznej, w blizkości Warszawy, jest do odstąpienia od 1-go Października pokój z usługą, całodziennem życiem i wszelkiemi wygodami, za umiarkowanę cenę. Bliższą wiadomość powziąć można na Lesznie № domu 38, mieszkania 7, codziennie od godz. 2 do 4.

Róg Aleksandrji i Tamki, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. p. sklep korzenny. Także od 1-go Października r. b. suterena na magiel. Wiadomość u stróża. 15293

Do wynajęcia przy ul. Instytutowej № 6 i 8 nowy polic., 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża lub ul. Miodowa 15 nowy polic., w biurze właściciela. 2135

Do wynajęcia od 1-go Października 1 pokój duży, frontowy, z opałem i samowarem. Ulica Smolna 15, wiadomość u stróża.

2 pokoje z przedpokojem, umeblowane.— Nowy-Świat № 48/44. 15275

Pokój dla pojedyńczej osoby w spokojnym domu, do wynajęcia od kwartału. Ulica Dobra № 1, przy Tamce. 15252

Do wynajęcia od 1-go Października, 1-e piętro, z 8 pokojów z balkonem, trzeci dom od Nowego-Światu. Cena zniżona. Chmielna № 6. 15253

Leszno № 18. Do najęcia 5, 2 i pojedyńcze pokoje. 15203

Do wynajęcia zaraz duży pokój z alkową, umeblowane i kuchnia. Erywańska 16, stróż wskaże, od 11-tej do 4-tej. 15269

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychow i t. p., uskutecznia najtaniej. fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 4-ty i jest do nabycia po cenie rs. 1.20 w składzie papieru J. N. Bronikowskiego. Nowy-Świat № 1, mieszkania 5. Tamże największy wybór monogramów w zeszytach i pojedyńczo od kop. 5. 14991

Obiady prywatne smaczne i zdrowe, miesięcznie po rs. 10 i tańsze, do domów i na miejscu. Bracka 6. mieszk. 10. 14909

Nejtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Skarpetki wełniane, para kop. 40, na tuziny ze stosownym rabatem. Adres: Juljan Berg, Warszawa, 14 Mazowiecka 14. 1862

Od 10-ciu kopiejek za rolkę oklejam pokoje czysto, porządnie, drzwi, okna maluję na olejno i lakierowo, po bardzo nizkiej cenie, z czem się polecam szanownym panom. Wspólna 6, mieszkania 11. 15058

Żurawia 33, róg Marszałkowskiej. W pracowni pończoch bez szwu pończochy damskie z wyborowej bawełny po kop. 50; podrabianie po kop. 30. 14681

Chomonta, półszorki fornalskie, kufry, siodła, torby, tornistry i paski dla uczniów, szpicruty, obroże, przyjmuję reperację wszelką po cenach nizkich, zakład rymarski Antoniego Walkiewicza, przy ulicy Długiej, hotel Drezdeński № 30 nowy. 14437

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 14657

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8. Załatwia wszelkie komisy i polecenia. Przewóz i ekspedycje wszelkich towarów i przesyłek, przez wszystkie koleje i komorę. Specjalny zakład opakowań i przewozu mebli. Telefonu № 135. 2100

Obiady gospodarskie po kop. 20. Nowy-Świat № 28—30, mieszkania 27. 15033

Przyjmuję do roboty krawaty z danego materjału i przerabiam używane po cenie nizkiej. Nowy-Świat № 54 (stary 58), m. 8.

Do odnajęcia 1 pokój, albo 2 rozdzielone przedpokojem. W razie żądania mogą być meble. — Tamże nabyć można dobre pianino. Obejrzeć można codzień od godziny 9 rano do 5-ej po południu. Ulica Wilcza № 16 nowy, mieszkania 11. 14894

„Hipolit." Pod tą znaną firmą istnieje przy ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka wyrobów rękawiczniczych, oraz skład bielizny gotowej męzkiej i wybór najgustowniejszych krawatów sprzedawanych za bezcen. Ulica Marszałkowska № 111. 15257

Kop. 75 od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli. Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, 1-e piętro, magazyn Pelagji Gałeckiej. 14784

Ważne dla cierpiących na stawy i żołądki. Na choroby artretyczne, stwardniałości. gruczołów i złego trawienia—radykalne leczenie za pomocą Massażu, wykonywa od lat kilkunastu podług zaleceń lekarzy, p. R. M. Ulica Szkolna 8, u d-ra Natansona, zrana między 8-ą a 10-ą. 14834

Przerabianie i odświeżanie sukien po cenach przystępnych. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 1916

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Hoża № 16. 15135

U akuszerki M. B. na Hożej № 20, są pokoje dla osób potrzebujących pomocy, od rubli 10. 15229

Obiady prywatne. Ulica Solna № 8, mieszkania 5. 15256

U akuszerki jest pokój, dla osoby spodziewającej się słabości. Ul. Nowy-Świat № 43, nowy 45. 15311

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem. Róg placu św. Aleksandra i Wspólnej № 5, u stróża. 15112

Mamka młoda, zdrowa, rosjanka, u Maćkiewicza. Krucza 21, m. 39. 2109

Mamka doskonała. Praga, nowy bazar № 150A, stróż wskaże. 15180

Mamka wiejska, jest przy ulicy Chmielnej № 33, mieszkania 21. 15310

Mamka z obfitym pokarmem. Trębacka 9, mieszkania 24. 15286

Mamka jest w zakładzie. Marszałkowska № 56. 2129

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem jest do umieszczenia. Ulica Chłodna 19, stróż wskaże. 15254

Dziewczynka 7-miesięczna do oddania na własność. Tamka 21, mieszk. 30. 15292

W poniedziałek dnia 21 b. m., zostawiono w cyrku, pierwszy rząd krzeseł parasolkę czarną haftowaną. Łaskawy znalazca raczy oddać: ulica Złota № 24 nowy, mieszk. 4. za nagrodą. 15298

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 12 (24) Сентября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.